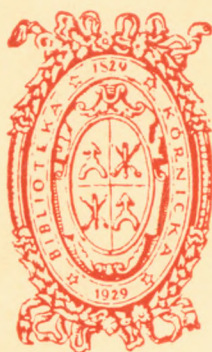


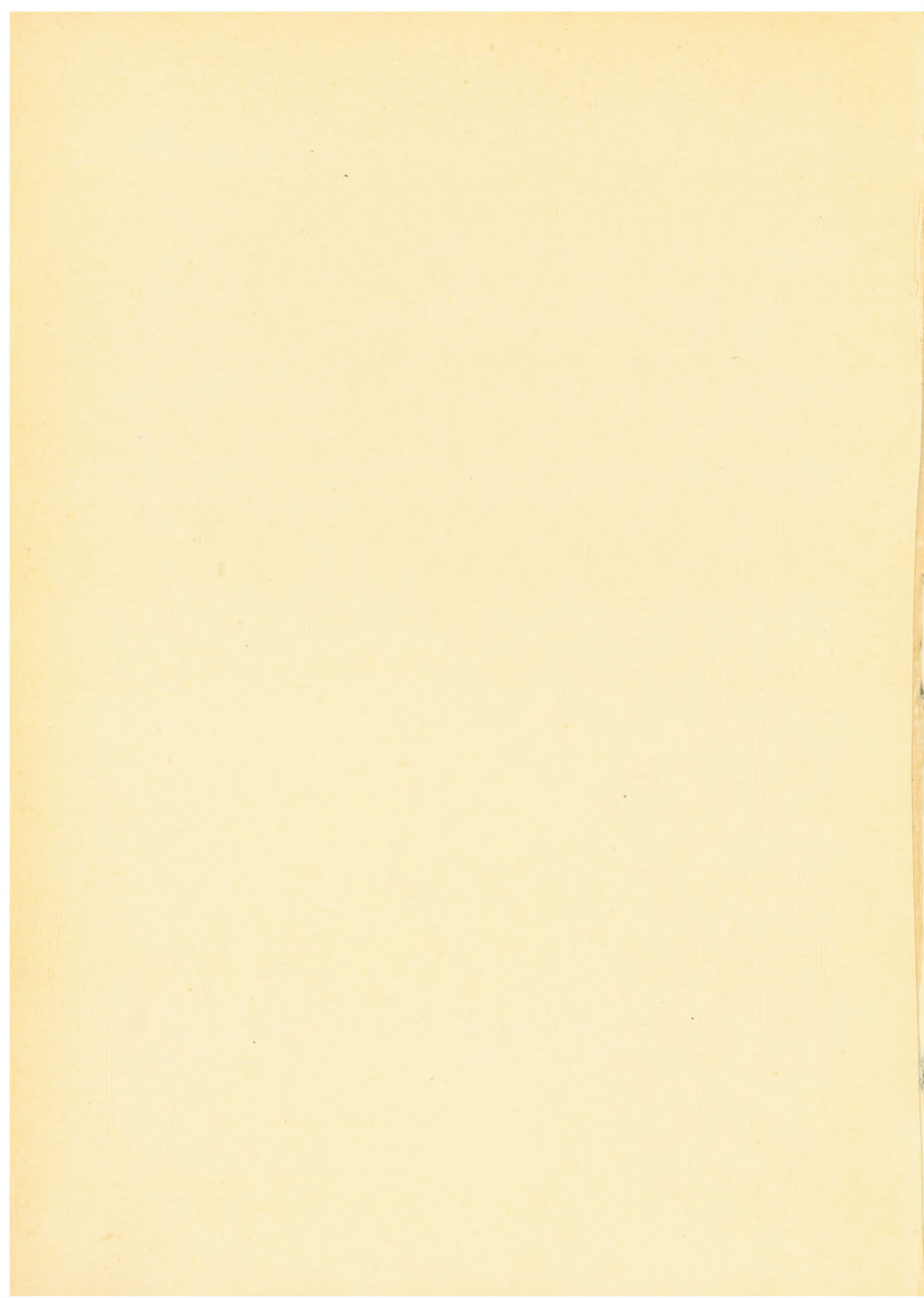
P O L S K A A K A D E M I A N A U K
BIBLIOTEKA KÓRNICKA

PAMIĘTNIK
BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ

ZESZYT 9—10



KÓRNIK MCMLXVIII
ZAKŁAD NARODOWY IM. OSSOLIŃSKICH WE WROCŁAWIU
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK



w 6
szt 1.

PAMIĘTNIK BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ

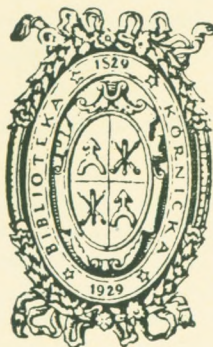
*Zakładowi im. Ossolińskich
w 150 rocznicę zaszczytnej pracy
dla dobra kultury polskiej*

*składa w hołdzie
Biblioteka Kórnicka PAN*

P O L S K A A K A D E M I A N A U K
BIBLIOTEKA KÓRNICKA

PAMIĘTNIK
BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ

ZESZYT 9—10



KÓRNIK MCMLXVIII
ZAKŁAD NARODOWY IM. OSSOLIŃSKICH WE WROCŁAWIU
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

KOMITET REDAKCYJNY

Włodzimierz Dworzaczek, Alodia Gryczowa, Zbigniew Jabłoński,
Zdzisław Kaczmarczyk, Zdzisław Kępiński, Gerard Labuda, Fran-
ciszek Pajęczkowski, Marian Pełczar, Roman Pollak (Przewodni-
czący), Michał Szczaniecki

REDAKTOR

STEFAN WEYMAN

SEKRETARZ REDAKCJI

STANISŁAWA JASIŃSKA

ADRES REDAKCJI

Biblioteka Kórnicka PAN, Kórnik-Zamek, tel. 155



P.Dz.

Cz. 21649/9-10.

1968

K 316

Printed in Poland

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, Wrocław 1968.
Nakład 450+130 egz. Objętość ark. wyd. 55,25, ark. druk. 40,13+27
wklejek, ark. form. A₁ 57,43. Papier druk. sat. kl. IV, 70 g, 70×100.
Oddano do składania 11 XII 1967. Podpisano do druku 30 X 1968.
Druk ukończono w listopadzie 1968. Wrocławska Drukarnia Naukowa.

Nr zam. 504/68. R-17. Cena zł 135,—

R O Z P R A W Y I A R T Y K U Ł Y

ALICJA KARŁOWSKA-KAMZOWA

ZAMEK KÓRNICKI W ŚREDNIOWIECZU I EPOCE NOWOŻYTNEJ

I. ANALIZA PRZEKAZÓW ŹRÓDŁOWYCH I RELIKTÓW MATERIALNYCH

Zamek kórnicki w obecnej szacie architektonicznej jest dziełem epoki romantycznej. Powstał w wyniku syntezy projektów Corazziego, Marconiego i Schinkla. Problematyka tej fazy budowy została przedstawiona w dwóch ostatnich pracach A. Chyczewskiej¹. Tematem niniejszego studium jest próba przedstawienia pierwotnego kształtu starszych faz zamku, których pozostałości zawierają mury dzisiejszej budowli². Podstawę materiałową prób rekonstrukcji stanowią źródła pisane: umowa na budowę dwóch domów w zamku kórnickim z roku 1426 i dwa inwentarze wykonane w roku 1653, oraz przekazy ikonograficzne: rzut poziomy i rysunki elewacji zamku z czasów poprzedzających przebudowę wykonaną na zlecenie Tytusa Działyńskiego. Wymienione wyżej dokumenty zostały ogłoszone drukiem w publikacjach poświęconych zamkowi kórnickiemu³. Nie dokonano jednak łącznej interpretacji zawartych w nich informacji z pozostałościami materialnymi pierwotnych budowli. Do tej grupy relikтів należą odsłonięte podczas współczesnych remontów zamku fragmenty murów starszych jego faz, czytelne w piwnicach i na wyższych kondygnacjach, oraz zgromadzone przy fosie luźne elementy kamieniarki

¹ A. Chyczewska, *Z kręgu mecenatu Tytusa Działyńskiego*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 1965, z. 4, s. 37, 49 (cytowane w ciągu dalszym jako „BHS”); A. Chyczewska, S. Weyman, *Zamek kórnicki*, Poznań 1965.

² Praca niniejsza powstała z inicjatywy doc. dra S. Weymana, któremu na tym miejscu dziękuję za zainteresowanie mnie tym tematem. Składałam podziękowanie pracownikom Biblioteki Kórnickiej, kolegom historykom z placówek PAN w Pałacu Działyńskich oraz historykom sztuki z PKZ w Poznaniu, a także dr Krystynie Józewicz za życzliwą pomoc w zbieraniu materiałów i dyskusowanie tez rozprawy.

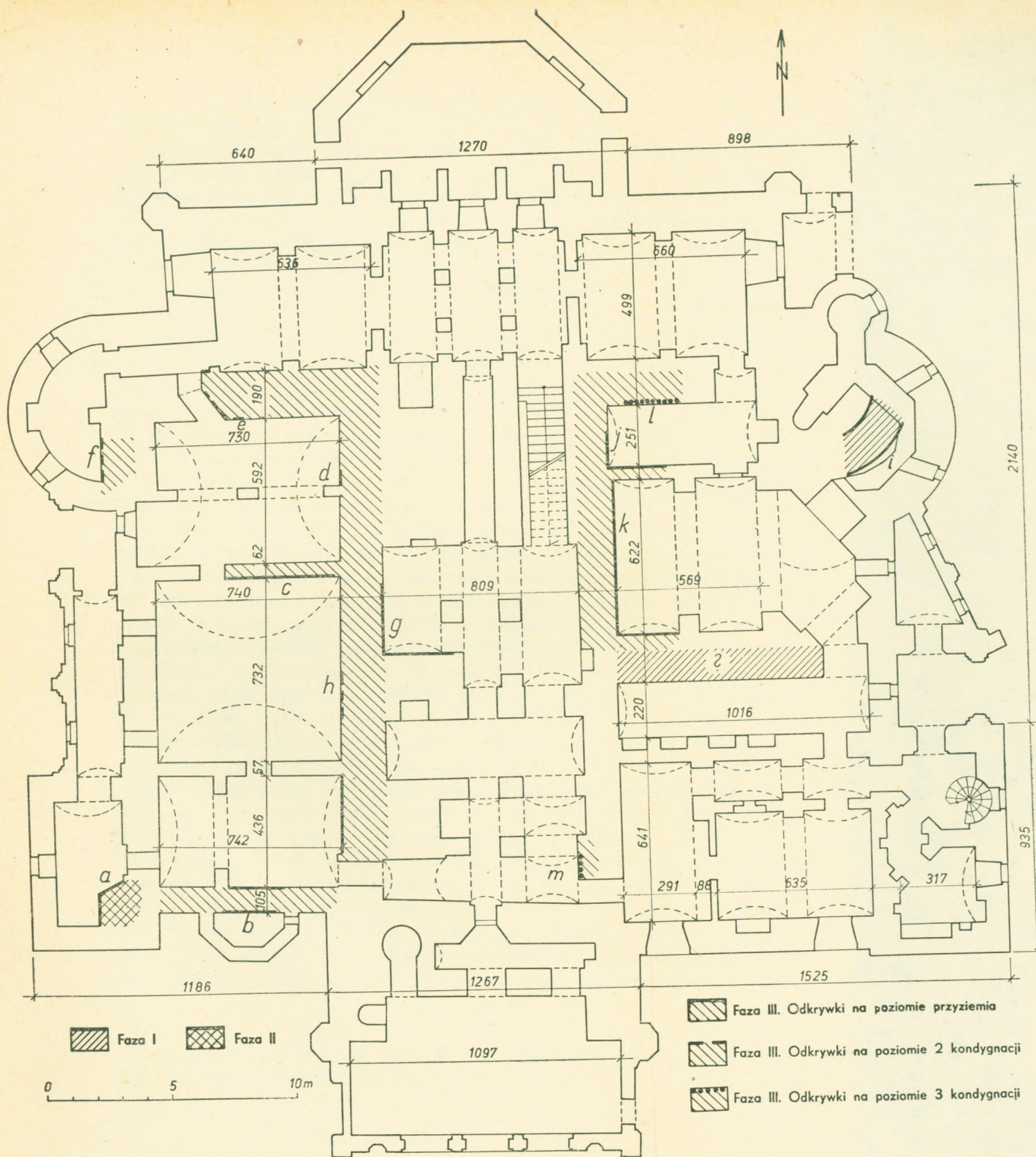
³ Bibliografię publikacji poświęconych zamkowi kórnickiemu podaje A. Wojtkowski, *Bibliografia historii Wielkopolski*, Poznań, 1938, ponadto Z. Białłowicz-Krygierowa, *Powiat śremski*, „Katalog Zabytków Sztuki w Polsce”, Warszawa 1961, t. V, z. 25, s. 22—24, oraz wymienione wyżej prace A. Chyczewskiej.

wyspie nie mogło być głębokich piwnic dla magazynowania zboża. Przypuścić raczej wypada, że był to budynek odrębny, istniejący już w czasie spisowania umowy, zatem wzniesiony przed rokiem 1426, który nadbudowano i zamieniono na spichlerz. Godne uwagi jest specjalne określenie „z woli pana”, może rodzaj akcentu wskazującego, że mowa o innej pracy poza wymienionymi poprzednio domami, których kształt, wymiary i wzajemne położenie określono na początku umowy. Przeznaczenie tego trzeciego budynku było już ustalone w tym czasie, podobnie jak istniały jego murowane ściany, które miano nadbudować konstrukcją ryglową o jedną kondygnację. Wolno zatem uznać ten budynek za fragment wcześniejszej fazy zamku. Czy należało do niej także podmurowanie domów wznoszonych przez cieślę Mikołaja — określić niepodobna. Mogły być wykonane przez murarza na zamówienie Mikołaja z Górki przed spisaniem umowy z cieślą? Problem wydaje się niemożliwy do rozstrzygnięcia obecnie, nie odsłonięto bowiem jeszcze pozostałości materialnych tych budowli.

Następnym dziełem cieśli Mikołaja miała być górna, okrągła kondygnacja bramy, z izbą nad przejazdem, jej wiązanie dachowe i pokrycie gontem. Informujący o tym punkt szósty umowy jest szczególnie trudny do interpretacji, pozwalam sobie zmienić szyk zdania, dla jasności wykładu: „propugnaculo alias undewer circumquaque [...] cum fenestris et columpnis in vulgari *podsanbogr*, [...] tignis vel subtignis circumdare asseribus forma meliori”. Następnie w punkcie 16 mówi się ponownie o wykonaniu mostu zwodzonego ze „ścianami” dla jego zawieszenia, a więc elementami nośnymi: „[...] faciat duas parietes cum fenestris et columpnas pandetur pons in vulgari *czegbroke*, et totum pontem faciat modo [...]”⁸. Interpretacja tej partii jest szczególnie trudna i niejasna, nie ulega tylko wątpliwości zamówienie wykonania mostu zwodzonego z broną: „item cratam in fine pontis cum porticula” (punkt 18).

Reasumując można wskazać, że w roku 1426 miano zbudować w zamku kórnickim dwa domy mieszkalne i nadbudować trzeci murowany budynek, w którym należało urządzić spichlerz oraz rozbudować bramę zamku i wykonać most zwodzony. Godne uwagi jest, że nie powiedziano o murach i zamknięciu obronnym budowli określonej jako „castri Curnik”. Musiały te urządzenia istnieć wcześniej lub co wydaje się mniej prawdopodobne, zostały wykonane na zamówienie Mikołaja Górki przed zawarciem umowy z cieślą. Problem ten postaram się rozstrzygnąć w dalszej części pracy.

⁸ *underwer* — zapewne *underwehr* — obronna partia budowli z przejazdem, czyli bramą; *podsanbogr* — zapewne *sambornia*, *samborze* — piéterko nad bramą zamku warownego w dawnej Polsce, zob. *Lustracje woj. wielkopolskiego i kujawskiego*, Bydgoszcz 1961, s. 27, przyp. 28; *czegbroke* — *Zugbrücke* — most zwodzony.

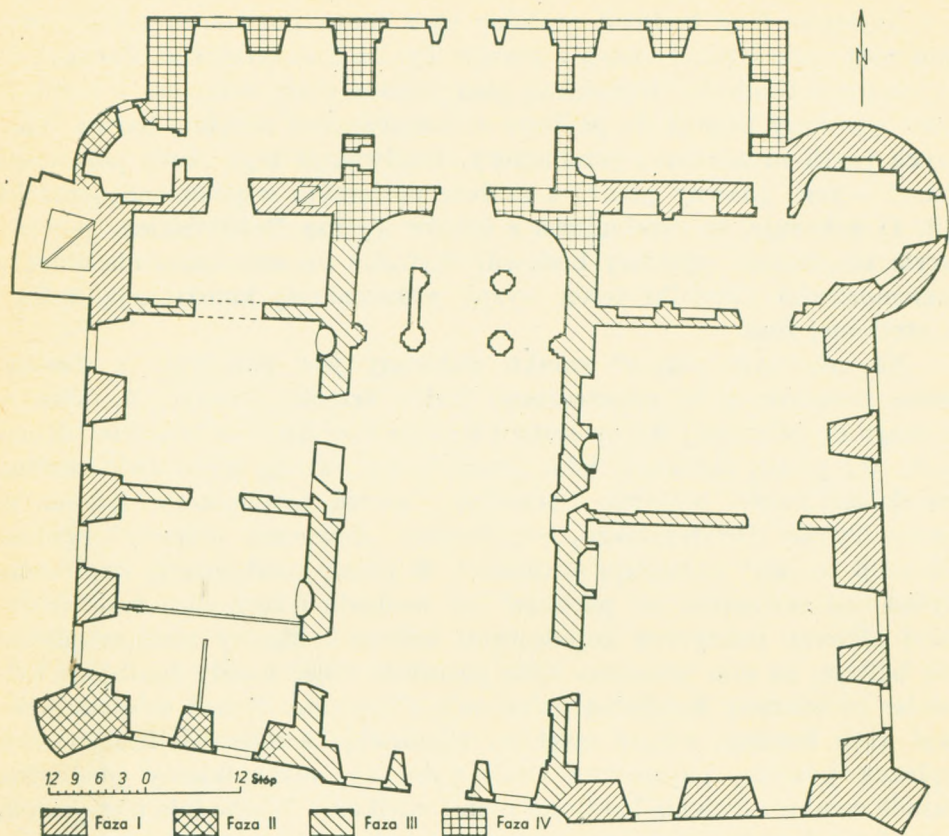


1. Kórnik-zamek, rzut poziomy przyziemia, relikty murów starszych faz zamku

Następne fazy budowlI czytelne są z rzutu poziomego zamku, wykonanego przed przebudową z czasów Tytusa Działyńskiego. Zachowany w zbiorach Biblioteki Kórnickiej plan posiada skalę mierzoną w stopach, jest rysowany tuszem na papierze z zaznaczeniem odrębną barwą dodatkowych partii zamierzonej przebudowy. Porównanie tego rzutu poziomego (il. 2 — tzw. „dawny plan”) z rzutem poziomym współczesnego zamku (il. 1) wskazuje, że przebudowa z czasów Tytusa Działyńskiego powiększyła nieznacznie wymiary budowli. Wyrażne rozprzestrzenienie obiektu uniemożliwiał niewielki teren wyspy wzmocnionej konstrukcją palową i otoczonej fosą.

Na „dawnym planie” zamku widoczny jest połączony z mostem taras prowadzący do poprzecznego traktu trzech pomieszczeń, dobudowanego do północnej ściany zamku flankowanej dwiema basztami. Komnaty tej partii, określone jako „Stube”, wyrównują nieco zwichrowaną oś dalszej części budowli. Pochodzące sprzed przebudowy, dokonanej przez Tytusa Działyńskiego, współczesne „dawnemu planowi” rysunki elewacji zamku⁹ pozwalają stwierdzić, że górną kondygnację wzniesiono tylko nad zewnętrznymi partiami (od wschodu i zachodu), tworząc rodzaj alkierzy nakrytych kopulastymi hełmami. Między nimi znajdował się balkon, za nim widoczna była pozostała część fasady imitująca belweder zwieńczony kamienną balustradą z herbami. Ponad całością górował dach łamany, zwany polskim. Eliminując z dalszych interpretacji opisany powyżej poprzeczny trakt północny, otrzymujemy pierwotną fasadę zamku z dwiema basztami różnej wielkości. Wschodnia o większym promieniu i grubszym murze zachowana była w 4/5 partii ścian od strony zewnętrznej zamku. Dochodziła do niej po stronie wschodniej linia murów, która następnie skręcała pod kątem prostym ku zachodowi i urwana była na 1/3 szerokości zamku po stronie południowej. Po stronie północnej baszta wschodnia połączona była także z murem lateralnym zamku, zakończonego w narożu północno-zachodnim mniejszą basztą. Wewnętrzny zarys tej ostatniej został „wkrojony” niejako w zewnętrzne lico północnej linii murów w punkcie złączenia z zachodnią ścianą obwodową zamku. Na południowym zakończeniu ściany zachodniej znajdowała się duża nieumiarowa szkarpa, której lico zewnętrzne posiadało zarys owalny. Zamknięcie obwodu zamku po stronie południowo-zachodniej było nieregularne, ukośne, z dodatkowym uskokiem wyrównującym krzywiznę w stosunku do wymienionego powyżej fragmentu ściany południowo-wschodniej, stanowiącego wyraźną kontynuację wschodniej linii murów.

⁹ Przechowywane są w zbiorach B. K., a opublikowane w wyżej wymienionych pracach Chyczewskiej (przyt. 1).



2. Kórnik-zamek, rzut poziomy parteru wg oryginału z Bibl. Kórń.

Wnętrze obwodu murów zabudowane zostało dwoma traktami mieszkalnymi, przylegającymi do baszt. Nieregularność wschodniego spowodowana została koniecznością dostosowania się do opisanego wyżej zarysu zapewne wcześniej istniejącej budowli. Sklepione pomieszczenie północne „wkrojono” w wewnętrzne lico północnego muru lateralnego; jest ono węższe od pozostałych, ponieważ zostało dostawione do baszty wschodniej. Upoważnia do takiego stwierdzenia umieszczenie punktów podparcia sklepienia i ścianki zamykającej to pomieszczenie na linii zakończenia baszty od strony wewnętrznej zamku. (Punkt styyczny otrzymujemy po przeprowadzeniu rekonstrukcji baszty w nawiązaniu do widocznego na „dawnym planie” rzutu poziomego.) Następne dwie komnaty rozszerzają się ku południowi; wykorzystano bowiem fragment ściany południowo-wschodniej zamku jako zamknięcie tej partii budowli. Na narożu znajdowała się szkarpa o wyraźnie regularnych kształtach w odróżnieniu od większej, zamkniętej linią owalną szkarpy południowo-zachod-

niej. Ta ostatnia położona jest w linii poziomej bardziej na północ w stosunku do południowo-wschodniej — stąd trakt pomieszczeń zachodnich był krótszy od wschodniego. Co więcej, ku południowi był lekko zwężony dla wyrównania pozbawionej podziałów przestrzeni międzytraktowej, której ściany dzięki temu były równoległe. Podziały poprzeczne traktu zachodniego były przedłużeniem ścian działowych skrzydła wschodniego. Wejścia do komnat czterech (z wyjątkiem pierwszych od północy) prowadziły z przestrzeni międzytraktowej. Drzwi do pomieszczenia środkowego traktu wschodniego w czasach sporządzania „dawnego planu” były już zamurowane, pozostała jednak po nich wnęka. Komnata trzecia (od północy) traktu zachodniego posiadała wtórne podziały na trzy mniejsze izby. Cienkie ich ścianki zostały z trudem dostosowane do istniejącego pierwotnie układu otworów okiennych i drzwi.

Reasumując powyższe można w oparciu o analizę „dawnego planu” i współczesne mu rysunki elewacji zamkowych wyodrębnić następujące etapy rozbudowy zamku: I — obwód murów z dużą basztą — donjonem po stronie wschodniej. II — baszta północno-zachodnia dostawiona wtórnie do północnej kurtyny murów oraz nieokreślony fragment budowli zamieniony na szkarpę południowo-zachodnią (w następnym III etapie rozbudowy zamku). III — budowla o dwóch równoległych traktach mieszkalnych wbudowanych w obwód murów zewnętrznych, flankowana od północy dwiema niesymetrycznymi basztami. Nieregularności tego układu spowodowane były dostosowaniem się do starszego założenia (fazy I). Z tego czasu pochodziło zapewne oszkarpowanie elewacji południowej, połączone z wtórnym użyciem dla tego celu starszego elementu budowli po stronie południowo-zachodniej. IV — rozebranie górnych kondygnacji baszt (do wysokości dzisiejszego parteru), dobudowanie do elewacji północnej poprzecznego traktu trzech pomieszczeń.

Nie ulega wątpliwości jedynie chronologia IV fazy zamku. Przekazane na rysunkach formy elewacji tych budowli — kształt dachów, zwieńczenie alkierzy, balkon i naśladownictwo belwederu z balustradą i rzezbami — wskazują, że musiała powstać w 2 połowie XVIII wieku. Datowanie pozostałych trzech etapów budowy zostanie przedstawione w ciągu dalszym niniejszej pracy.

Następnym przekazem źródłowym, który poddamy analizie, będzie inwentarz zamku kórnickiego, wykonany 9 kwietnia 1653 roku, a opublikowany przez M. Olszewską w „Pamiętniku Biblioteki Kórnickiej”¹⁰.

¹⁰ M. Olszewska, Dwa inwentarze klucza kórnickiego z XVII wieku, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, 1959, z. VII, s. 197—218, opis zamku na s. 199—201, 203. Fragmenty:

„9 kwietnia 1653

[...] Naprzód zamek kórnicki. W tym zamku kuchnia [...] Sklep wielki, kędy spiżarnia

Przedstawiony w tym opisie układ wnętrza zamku można zestawić z rekonstrukcją układu przestrzennego trzeciej fazy jego rozbudowy. Użytkowane były dwa trakty mieszkalne, wnętrze donjonu i sąsiadująca z nim niewielka, sklepiona izba. Jedna z komnat była już wtedy rozdzielona na mniejsze pomieszczenia. Należy także włączyć wynikającą z tekstu inwentarza informację o podziale pionowym budynku, który był co najmniej dwukondygnacyjny.

W przyziemiu znajdowała się kuchnia oraz „sklep wielki, kędy spiżarnia bywała”. Na piętrze „izba stołowa i druga podle stołowy — stołowa”; te dwa pomieszczenia należy zlokalizować w traktach wschodnim, ponieważ posiadają największe wymiary (il. 2 i 11). Obok znajdowała się niewątpliwie kaplica, jedyne sklepienie wnętrza w całym budynku. Sklepienie kaplicy było niezbędne m.in. ze względów symbolicznych, oznaczało bowiem niebo. Obok kaplicy wymieniono „pokój złocisty”, w którym „obrazy dookoła”; mieścił się on zapewne we wnętrzu wieży wschodniej. Użyte wyjątkowo określenie „obrazy dookoła” przypuszczalnie miało ukazać jego owalny kształt. Obok kaplicy wymieniono „sklep za drzwiami żelaznymi”, rodzaj skarbcza, który mógł mieścić się w dolnej kondygnacji wieży. W traktach zachodnim, a więc bardziej nasłonecznionych, znajdowały się pomieszczenia mniej reprezentacyjne. W narożniku południowo-zachodnim łaźnia, wydzielona prowizoryczną ścianką. W dalszym ciągu pokój, określony „naprzeciw łaźni”. Sytuacja taka mogła istnieć, jeżeli przyjmiemy wąskie przejście między kwadratową łaźnią i podłużnym pokojem.

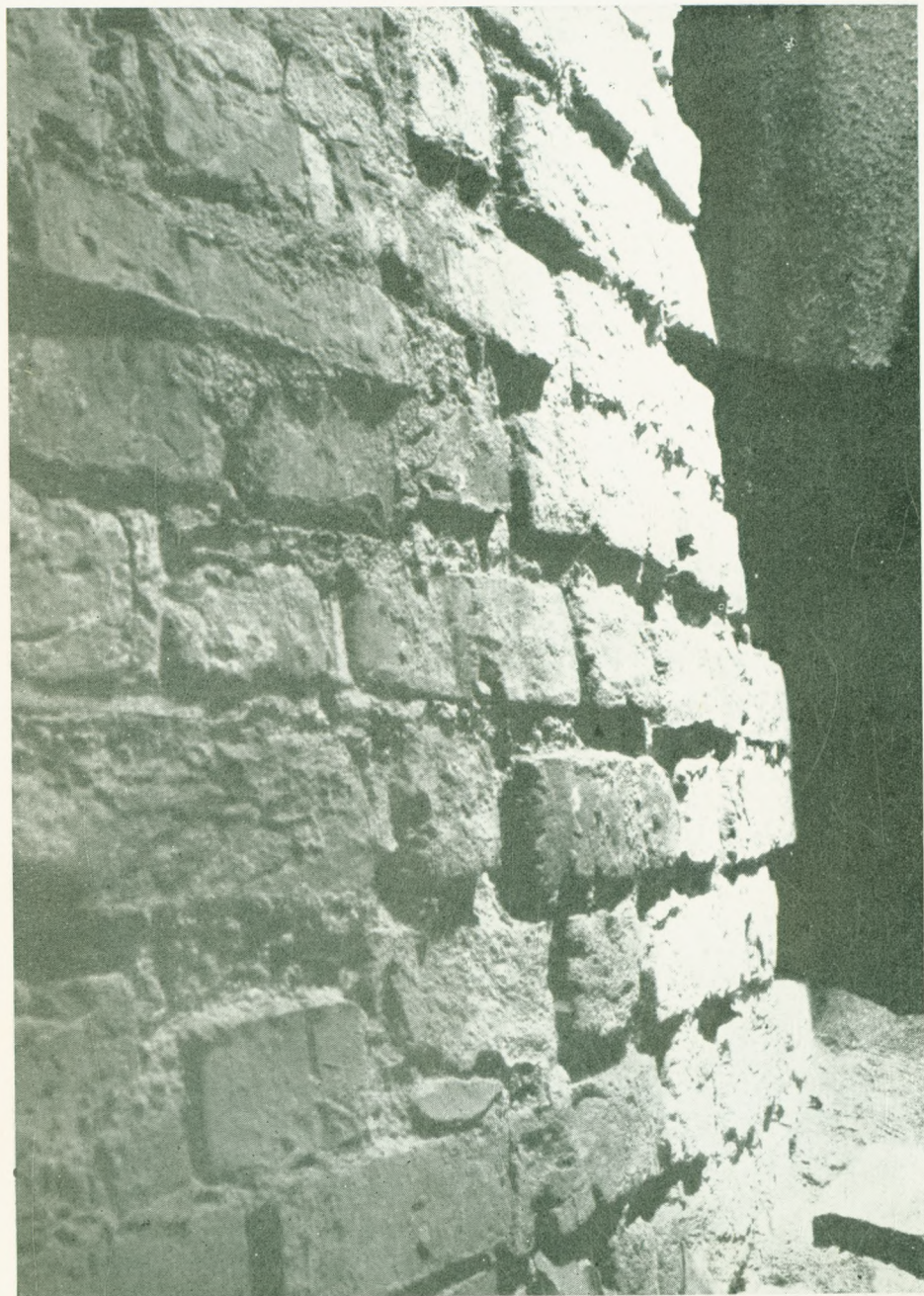
bywała, w którym [...] izba stołowa na górze z obiciem skórzanym starym i z obrazami różnych królów. Obraz nad kominem, jeden podle komina, króla francuskiego, jeden lichtarz mosiężny, essów 5 w jeleniej głowie. Izba druga podle stołowy stołowa, która wcale starym obiciem jest obita. Obrazów jest różnych osób 22. Łaźnia, w której [...] W pokoju naprzeciw łaźni obrazów 11, w drugim podle niego obraz 1. W pokoju pańskim krzesel 4, obite aksamitem czarnym wzorzystym, [w] kapturki srebrne, krzesło 1 skórzane, drugie małe, stół kamienny, obrazek 1, stół 1 z popsowanymi dwiema zamkami. W komnacie tegoż pokoju stół kamienny, szafka sadzona i druga szafka mała, i ogonka z pawich piór zrobiona. W pokoju złocistym małym stolek kamienny, obrazy dookoła. W kaplicy kielich złocisty [...] ołtarz z obrazami dawnymi. Sklep za dwiema drzwiami żelaznymi. W tym sklepie [...] Dom gospodarski w podwórzu stojący krzyżowy [...] Domostwo z izdebkami, z komorami na górze, jako na dole, stoi samo w sobie. Przed tym domostwem wozownia ... W tym podwórzu, u której stajni troje stanowisk, czwarte pobok, kędy psi bywają”.

„24 czerwca 1653

[...] Miasteczko Kórnik, przy którym jest zamek, z dawna dość przystojnie i ozdobnie murowany i wystawiony [...] potrzebuje poprawy dla wielkiego porysowania się mocnych i potężnych filarów, przy którym most ze zwodem. Są inne przy nim budynki, jako piekarnia, wozownia, stajnie i sypanie. Browar obalony z gruntu. Wszystko to w zamknięciu, osobno od miasta, do które[go?] idąc po prawej ręce sad [...]”



3. Kórnik-zamek, przyziemie, baszta wschodnia (widoku zachodowi)



4. Kórnik-zamek, przyziemie, baszta wschodnia (widok ku wschodowi)



5. Kórnik-zamek, druga kondygnacja, fragment skarpy (widok ku południowi)



6. Kórnik-zamek, przyziemie, fragment zamurowanego okna

Następne pomieszczenie nie miało w inwentarzu bliższego określenia i ostatni „pokój pański”, w narożniku północno-zachodnim zamku uzupełniony komnatą w baszcie zachodniej („w komnacie tegoż pokoju”). Znamienne, że na „dawnym planie” pokój ten określony został jako „schlafcabinet” (il. 3). Pozwala to wnosić, że jego użytkowanie w czasach Potulickiej i później Działyńskich (pokój Generałowej) nie uległo zmianie (il. 1). Z pokoi reprezentacyjnych jadalnia pozostała na dawnym miejscu aż do czasów Działyńskich.

W pochodzącym z czerwca 1653 roku inwentarzu powiedziano o zniszczeniach zamku i m. in. „dla wielkiego porysowania się mocnych i potężnych filarów, przy których most ze zwodem”. Most zwodzony był wzniesiony w roku 1426 (zob. s. 8), wolno zatem przypuszczać, że przetrwał aż do XVII wieku. Z kontekstu topograficznego opisu inwentarza wynika lokalizacja bramy z mostem zwodzonym, za którą znajdowały się zabudowania gospodarcze. Dalej idąc ku miastu — „po prawej ręce sad”. Ponieważ położenie miasta od pierwszej połowy XV wieku nie uległo generalnym zmianom, podobnie jak mniej więcej stała jest linia brzegów jeziora, jedynie możliwe odtworzenie tej sytuacji topograficznej to uznanie, że brama z mostem zwodzonym musiała znajdować się po stronie północnej zamku (co najmniej od roku 1426). Poza nią ku północnemu wschodowi znajdowało się podwórze gospodarcze, dalej sad. Między tym zespołem a jeziorem znajdowała się droga wiodąca do miasta. Położenie bramy i most przetrwały do XVII wieku i zostały jedynie przebudowane podczas modernizacji zamku w XVIII i XIX wieku.

Przedstawiona powyżej interpretacja inwentarza zamku łącznie z dawnym planem jest oczywiście hipotetyczna, warto jednak wskazać, że ilość pomieszczeń widoczna na rysunku jest zgodna z opisem, a lokalizacja kaplicy i „pokoju złocistego” jest niemal pewna, podobnie jak nie ulega wątpliwości położenie bramy i mostu.

Pierwotne formy rezydencji kórnickiej przetrwały także w zrębie ścian dzisiejszej budowli oraz na otaczającym ją najbliższym terenie. Na początku należy scharakteryzować pozostałości murów, określanych w literaturze jako gotyckie, oraz fragmenty kafli wykopanych w rumowisku przy południowo-zachodnim narożniku zamku.

Fragmenty muru o układzie cegły: wozówka, główka, wozówka, której wielkość wynosi $28-29 \times 13,5-14 \times 9$ cm, widoczne są w przyziemiu (dzisiejsze piwnice), w kondygnacji parterowej i na I piętrze¹¹.

¹¹ Podczas remontu sal zamku kórnickiego odsłonięto partie muru o układzie: wozówka, główka, wozówka, i wym. $28-29 \times 13,5-14 \times 9$ cm. I. Gabinet Generałowej (il. 1e) — pozostawiona odkrywka lica muru z załamaniem ukośnym ku półn.-zach. — zapewne ślad przejścia do baszty. II. Lico muru wewnętrznego dzisiejszej

Można je zsynchronizować z analizowanym powyżej „dawnym planem” zamku. W przyziemiu zachowana jest duża partia szkarpy południowo-zachodniej (głębokość 1,23 m, szerokość 1,40, wysokość ok. 2,5–3 m¹² — il. 1a, 5) oraz niewielki odcinek lica zewnętrznego i wewnętrznego ściany południowej (il. 1b), zamykającej zachodni trakt pomieszczeń mieszkalnych. Ponadto widoczna jest ściana poprzeczna, działowa (il. 1c) tego traktu oraz w pomieszczeniu ostatnim zamurowane okno na ścianie wschodniej, otwierające się pierwotnie ku wewnętrznej przestrzeni międzytraktowej (il. 1d, 6). Zamknięte łukiem odcinkowym okno umieszczone jest 0,1 m od (współczesnego) poziomu piwnicy, wysokość jego równa się 1,18 m, szerokość pierwotna 0,94 m. Na I piętrze w tym skrzydle zachowany jest fragment ukośnego przejścia, zapewne do baszty północno-zachodniej (il. 1e). Zarys tego wąskiego korytarza zachowany jest także w przyziemiu, oblicowany został jedynie nową cegłą w XIX wieku. Basztę północno-zachodnią można częściowo zrekonstruować w oparciu o znany z tzw. „dawnego planu” jej rzut poziomy oraz relikty muru, pozwalające określić wymiary u nasady. Należą do nich: wymienione przejście i odcinek muru po stronie zachodniej, dochodzący do punktu związania baszty z murem lateralnym zamku; jego lico zewnętrzne widoczne jest częściowo w kondygnacji parterowej dzisiejszej budowli (il. 1f).

W ścianie wschodniej tego traktu na wysokości drugiej kondygnacji odsłonięto lico zewnętrzne od strony przestrzeni międzytraktowej i drzwi o prostokątnym wykroju (il. 1g, 8), a w pomieszczeniu pierwszym (od

baszty płn.-zach. — pozostawiono odkrywkę (il. 1f). III. W salonie na ścianie wschodniej, „na lewo od kominka”, widoczne było okienko tzw. przewodu kominowego, fragment został zamurowany i zatynkowany (il. 7, 1h). IV. W tzw. magazynkach korytarza dokonano odkrywek muru, które zatynkowano. W ostatnim od strony południowej widoczny był prostokątny otwór drzwiowy, nieznacznie profilowany, z pozostałościami zawiasu i drewnianych drzwi. Fragment zamurowano i zatynkowano (il. 8, 1g). Opisy tych odkrywek, wykonane przez A. Chyczewską, są przechowywane w gabinecie rycin B. K. pod tytułem *Remont zamku kórnickiego w l. 1957/58, 1958/59*. Pomiarów nie wykonano. Na I piętrze dokonano także odkrywek, które zatynkowano: „sala mauretańska wraz z galerią, pomiędzy zakończeniem galerii od południa i oknem stwierdzono istnienie cegły gotyckiej” (il. 1m). „Hall II-go piętra, korytarze prowadzące do baszt i baszta półn.-wschodnia, po odbiciu tynków w ścianie północnej korytarza prowadzącego do baszty płn.-wsch. stwierdzono istnienie cegły gotyckiej” (il. 1l; akta pt. *Remont zamku...*, s. 2).

¹² Lico muru szkarpy składa się z elementów: zewnętrznej warstwy cegieł (od strony płn.), partii wewnętrznej ściętej ukośnie, o cegle krótszej — długość 23 cm, grubość 14 cm (?). Krawędź zewnętrzna od strony południowej wyraźnie zakręca w głąb muru, który ją odbudowuje. Ten czytelny owal południowej strony szkarpy zaznaczono na dawnym planie zamku. Stanowi ona zapewne pozostałość alkierza płd.-zach.

południa) tzw. „przewód do ogrzewania” z niewielkim okienkiem zamkniętym także łukiem odcinkowym (il. 1h, 7).

W trakcie wschodnim zachował się odcinek zewnętrzny południowo-wschodniej partii donjonu (il. 1i). Wiązanie muru jest analogiczne: wozówka-główka-wozówka, ale wymiary cegły są odmienne: długość jej wynosi 26–27 cm, wysokość 7,5–8 cm, głębokości określić nie można. Potwierdza to postawioną wyżej hipotezę, że donjon należy do innej fazy budowli niż pozostałe relikty murów, odnoszące się do trzeciej fazy zamku — dwutraktowego z komunikacyjną przestrzenią międzytraktową w partii środkowej. Stosunkowo duży odcinek zachowanej baszty jest jasno czytelny i różnica w wymiarze cegły nie ulega wątpliwości¹³.

Pozostałe fragmenty starszych murów skrzydła wschodniego odnoszą się do lica zewnętrznego i wewnętrznego jego ściany zachodniej oraz podziału poprzecznego pomieszczenia pierwszego od strony północnej, a więc mieszczącego się pod dawną kaplicą (il. 1j). Na poziomie kondygnacji trzeciej odsłonięto fragment wewnętrznego lica północnego zamknięcia traktu wschodniego (il. 1l) oraz maleńki fragment zakończenia ściany zachodniej tego skrzydła po stronie południowej (zob. przypis 11; il. 1m). Ten ostatni jest jedynym reliktem południowo-wschodniej partii zamku, która, jak się zdaje, została najbardziej przebudowana w XIX wieku.

W przestrzeni międzytraktowej zachowany jest duży 2,5-metrowej długości odcinek ściany poprzecznej, sięgającej ok. 2 m wysokości, o wiązaniu muru i wymiarze cegły analogicznym do większości opisywanych fragmentów: $29 \times 14 \times 9$ cm. Nie dozwala ona rekonstruować w tej części dziedzińca zamkowego przynajmniej w kondygnacji przyziemia. Stanowi natomiast dowód, że przestrzeń międzytraktowa na tym poziomie posiadała podziały poprzeczne, a zatem była użytkowana do celów gospodarczych.

W zbiorach muzeum zamkowego przechowywane są ponadto luźne fragmenty kafli z dwóch przynajmniej epok: starsze, cieńsze, z ornamentem maswerkowym i motywem rybiego pęcherza, datować można

¹³ *Remont zamku...*, s. 6: „W celu umieszczenia zbiorników kanalizacyjnych wykonano wykopy na zewnątrz zamku po stronie wschodniej oraz przebito mury budynku. Wydobyto przy tym z fundamentów dawnej baszty płn.-wsch. cegłę palcówkę o wymiarach $29 \times 13,5 \times 9$ cm oraz część gotyckiego żebra użytego wtórnie. Po stronie wschodniej zamku na głębokości 1,5 m odkopano ślady konstrukcji drewnianej — zapewne ślady umocnień terenu wyspy”. Stwierdzenie powyższe nie jest zupełnie słuszne — dokonany wykop odsłonił fundamenty baszty wzniesionej w XIX w. Znalezione elementy były użyte wtórnie, jak świadczy o tym wymieniony w opisie fragment żebra sklepiennego.

w przybliżeniu na 2 połowę XV wieku; zdobi je glazura jednobarwna w kolorze zielonym (zimnym i oliwkowym; il. 13). Druga grupa młodszych, pochodzących zapewne z ok. poł. XVI w., dekorowana jest ornamentem akantowym i groteską figuralno-roślinną oraz przedstawieniami figuralnymi. Pokryte są one wielobarwną glazurą: białą, żółtą, błękitną i brązową (il. 14)¹⁴.

Można zatem wskazać, że analiza reliktów murów pierwotnych faz zamku kórnickiego potwierdziła w dużej mierze hipotezy przedstawione na podstawie analizy przekazów źródłowych i ikonograficznych.

Donjon w południowo-wschodniej partii zamku pochodzi z innej fazy niż pozostałe partie murowane budowli. Łącznie z obwodem murów zewnętrznych zamku, wyodrębnionych w oparciu o „dawny plan”, uznać go należy za najstarszą partię budowli (faza I), uzupełnioną budynkiem mieszkalnym, o którego istnieniu wnosić wolno z tekstu umowy z 1426 roku.

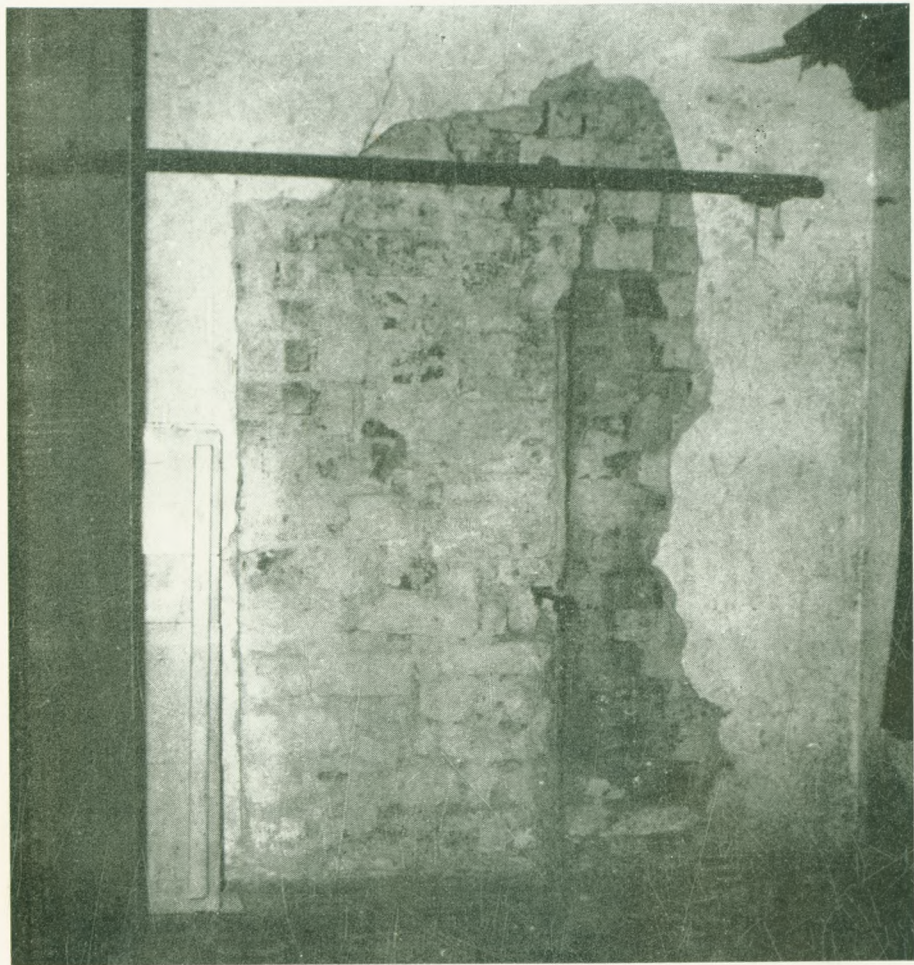
Układ przestrzenny i wymiary rezydencji Mikołaja z Górk (faza II) są odmienne od kształtu zamku określonego na podstawie łącznej interpretacji „dawnego planu” i inwentarza z roku 1653 oraz stosunkowo licznie zachowanych fragmentów murów. Zamek o dwóch traktach mieszkalnych rozdzielonych przestrzenią o charakterze komunikacyjnym, z bramą i niesymetrycznymi basztami od północy — powstał na pewno przed rokiem 1653 (*Inwentarz*), a po roku 1426 (budowla Mikołaja z Górk). Ponieważ w wieku XVII nie było warunków do prowadzenia jakichkolwiek inwestycji budowlanych w Kórniku, zrealizowanie III fazy przebudowy zamku ustalić można na razie ogólnie na XVI stulecie. Układ cegły zwany gotyckim, czytelny w reliktach murów, nie jest przeszkodą w tak późnym datowaniu, występuje bowiem w Wielkopolsce około połowy i w drugiej połowie XVI wieku, np. w pałacu Górków w Poznaniu i pałacu w Radolinie¹⁵. Wymiary tej budowli można w przybliżeniu ustalić (il. 1 i 11). Całkowita długość traktu wschodniego wynosi ok. 24,80 m, zachodniego 22,03 m, w świetle — 19,10 m. Szerokość traktu zachodniego równa jest 7,40 m, a szerokość przestrzeni międzytraktowej 8,00 m. Przebudowana została najbardziej partia południowo-wschodnia.

¹⁴ W roku 1960 dokonano próbnego wykopu przy obecnym ryzalicie południowo-zachodnim zamku. Natrafiono na rumowisko gruzu, w którym znaleziono kafle przechowywane w zbiorach muzeum zamkowego, nr inw. 1484—89. Na jednym z nich zachowany jest duży fragment przedstawienia figuralnego — popiersia niewiasty ubranej w strój renesansowy. Przypomina on żywo dekorację kafli pieca z Dworu Artusa w Gdańsku, pochodzących z około połowy XVI wieku. Analogia ta pozwala m.in. na podobne określenie czasu powstania kafli kórnickich.

¹⁵ T. Jakimowicz, *Odbudowa pałacu Górków w Poznaniu*, „Ochrona Zabytków”, 1965, z. 3, s. 13—21, oraz przyp. 42 niniejszej pracy.



7. Kórnik-zamek, druga kondygnacja, tzw. „okienko w salonie”



8. Kórnik-zamek, drzwi niegdyś wiodące do traktu zachodniego (widok ku zachodowi)

Zrekonstruowana na podstawie umowy z cieślą Mikołajem forma zamku z drugiej fazy średniowiecznej jest szczególnie trudna do włączenia w „dawny plan” pierwotnych budowli i czytelne zarysy murów. Próba łącznej interpretacji tych elementów przedstawiona zostanie w następnej części pracy.

II. ZAMEK KÓRNICKI W ŚREDNIOWIECZU

Od XIX stulecia uważa się biskupa poznańskiego Mikołaja za założyciela rezydencji kórnickiej. Twórcą tej tezy jest Łukaszewicz, który w „Przyjacielu Ludu” w roku 1835 pisał: „Kto i kiedy zamek kórnicki wybudował, nie wiadomo, ja uważam za jego twórcę Mikołaja z Kórniku, herbu Łódzia”¹⁶. Twierdzenie to uzasadnia wzmiankami w kronice Janka z Czarnkowa o upodobaniu biskupa do wznoszenia „gmachów murowanych”.

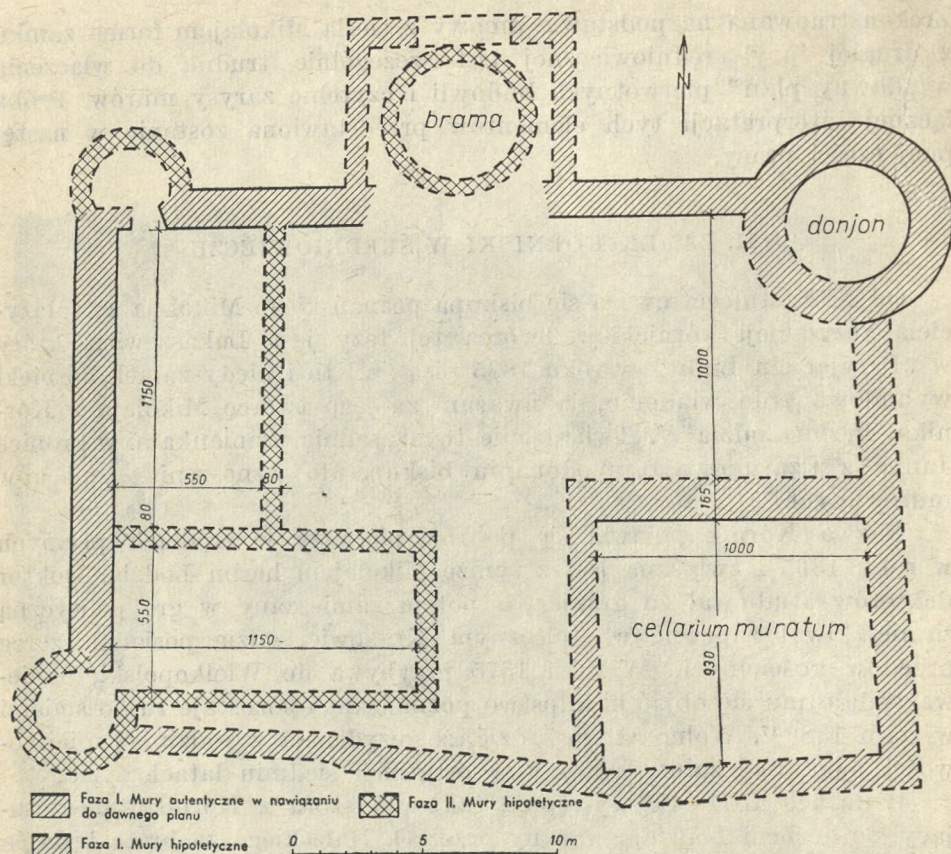
Nazwa Kórnik pojawia się po raz pierwszy w źródłach pisanych w roku 1365 i związana jest z tymże Mikołajem herbu Łódzia. Doktor dekretów studiował za granicą, a potem zamieszany w grę polityczną zamieszkiwał zapewne w stołecznym Krakowie, gdzie posiadał szereg urzędów kościelnych. W roku 1375 przybywa do Wielkopolski, ponieważ udało mu się objąć biskupstwo poznańskie, i pozostaje tu do śmierci w roku 1382¹⁷. Wolno zatem sądzić, że rezydencją w rodzinnej miejscowości mógł być zainteresowany w ostatnich siedmiu latach życia.

W latach 1371–88 występuje także Wyszota z Kórniku, pieczętujący się herbem Łódzia, uważany przez O. Haleckiego za brata biskupa Mikołaja (tab. I). Był on zdaniem tego autora „głównym przedstawicielem rodu Łódziców, który bierze udział w walce Grzymalitów z Nałęczami”¹⁸. Można uważać go za współwłaściciela osady, skoro następnym dziedzicem jest syn jego, Wyszotka. Jeżeli określoną przez Haleckiego pozycję społeczną Wyszoty uznamy za słuszną — można z dużym prawdopodobieństwem sądzić, że rezydencję w swojej dziedzicznej wsi posiadał lub dążył do jej posiadania. Zaangażowanie w walkach rodów wielkopolskich postulowało obronny charakter takiej budowli.

¹⁶ J. Ł. [Łukaszewicz], *Zamek w Kórniku*, „Przyjaciel Ludu”, 1835, t. II, nr 20, s. 1 i 2, il.

¹⁷ J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, Poznań 1964, t. II, s. 72–73, oraz J. Korytowski, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej*, Gniezno 1883, t. II, s. 392–397.

¹⁸ O. Halecki, *Ród Łódziców*, „Miesięcznik Heraldyczny”, Lwów 1911, s. 155, i 1913, s. 75, oraz W. Moszczeńska, *Rola polityczna rycerstwa wielkopolskiego w czasie bezkrólewia po Ludwiku W.*, „Przegląd Historyczny”, 1925, t. V, s. 107–110.

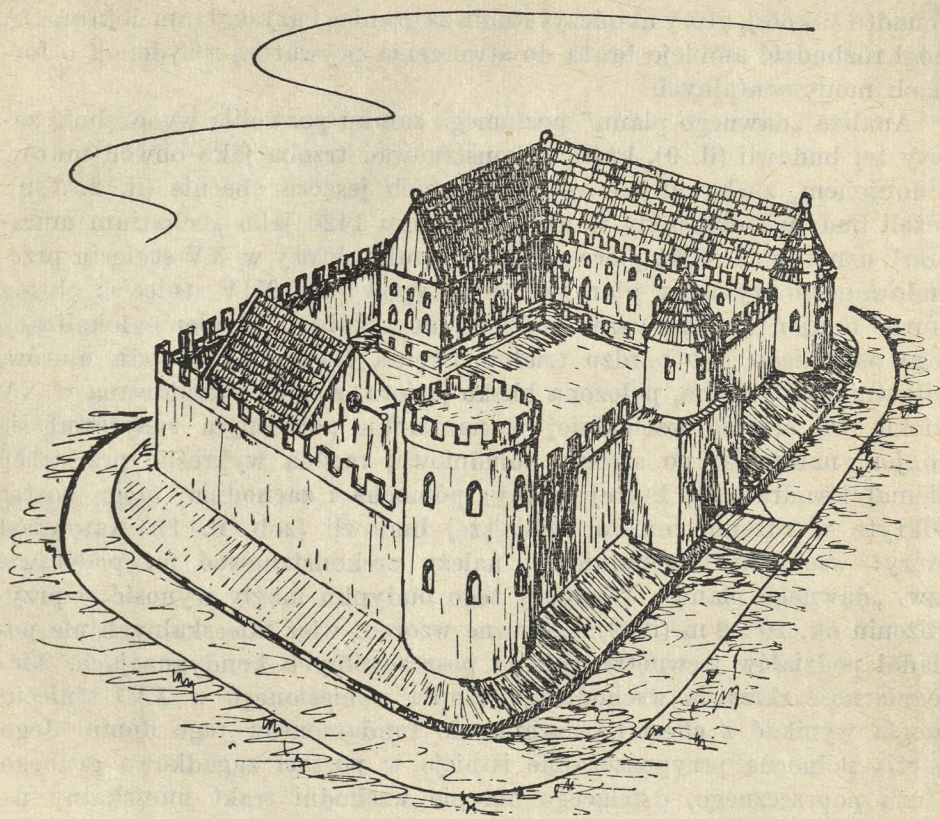


9. Kórnik-zamek, rzut poziomy przyziemia, rekonstrukcja faz średniowiecznych

Działalność jego brata, biskupa Mikołaja, na urzędach kościelnych i państwowych niezbyt chlubnie oceniona została przez jego przeciwnika politycznego, Janka z Czarnkowa. Nie przemileczał on jednak inicjatyw budowlanych biskupa: wzniesienia nowej rezydencji w Ciążeniu, dokończenia restauracji dworu biskupiego w Głównej oraz że „kościół katedralny zapadły i miasto biskupie, Słupcę, z muru dźwigać począł”¹⁹. Nowy dwór w Ciążeniu musiał być częściowo przynajmniej ukończony i zamieszkały, skoro biskup Mikołaj w nim umarł, jak świadczą zgodne relacje Janka z Czarnkowa i Długosza²⁰. Wiadomości powyższe infor-

¹⁹ Joannis de Czarnkow, *Chronikon Polonorum*, 1333—1348, „Monumenta Poloniae Historica”, t. II, s. 709—710. Tłum. J. Zerbiłło, *Kronika Janka z Czarnkowa*, Warszawa 1905, s. 113.

²⁰ Jw. — oraz *Vitae episcoporum Posnaniensium* per Joannem Longini Długosium, Brundberg 1604, s. I₂ i I₃.



10. Kórnik-zamek, widok ku pld.zachodowi, rekonstrukcja faz średniowiecznych

mują, że Mikołaj z Kórnika posiadał nową, przez siebie wzniesioną rezydencję w biskupim Ciężeniu oraz że niekiedy wznosił budowle murywane w podległych sobie dobrach biskupstwa. W tym kontekście jego brat Wyszota wydaje się bardziej prawdopodobnym inicjatorem budowy zamku kórnickiego, który był zapewne jego jedynym mieszkaniem. Natomiast można przyjąć udział biskupa Mikołaja we wznoszeniu budowli o dość monumentalnym charakterze. Przede wszystkim posiadacz wielu intratnych urzędów, korzystający, jak się zdaje, dość bezceremonialnie z płynących z nich dochodów²¹, mógł częściowo przynajmniej sfinansować budowę zamku w rodzinnych dobrach. Bywało tak często w Wielkopolsce w czasach późniejszych²², a także w Kórniku w XV stuleciu.

²¹ Janko z Czarnkowa, *o.c.*, s. 710: „dobra kościelne, które w kwitnym stanie odziedziczył, pozostawił w niesłychanym spustoszeniu”.

²² Np. w XV w. arcybiskup Wojciech Jastrzębiec w Boryslawicach, biskup poznański Andrzej Łaskarz w Gosławicach.

Ponadto Mikołaj, który ukończył studia za granicą i uzyskał tam doktorat²³, mógł rozbudzić ambicje brata do stworzenia prywatnej rezydencji o formach monumentalnych.

Analiza „dawnego planu” poziomego zamku pozwoliła wyodrębnić zarysy tej budowli (il. 9), którą rekonstruować trzeba jako obwód murów z donjonem, zachowanym we fragmentach jeszcze obecnie (il. 2, 1, 9). Jeżeli budynek określony w umowie z roku 1426 jako „cellarium muratum” uznamy za relikwyt pierwszej fazy zamku, który w XV stuleciu przebudowano, otrzymamy plan założenia typowy dla XIV stulecia: obwód muru, donjon i murowany budynek mieszkalny. Ustalenie lokalizacji tego ostatniego jest bardzo trudne. Strona zachodnia obwodu murów, wilgotniejsza i zimna, położona blisko jeziora, została zabudowana w XV wieku. Po stronie wschodniej w narożniku północnym znajdował się donjon, natomiast po stronie południowej można wykreślić przestrzeń niemal kwadratową, której ściany: północna i zachodnia, mogą zostać odkryte w rdzeniu murów dzisiejszej budowli (zob. il. 1). Natomiast mury: wschodni i południowy, należy zrekonstruować na podstawie tzw. „dawnego planu”. Wymiary tego budynku mogły wynosić w przybliżeniu ok. 10 × 9 m (il. 9). Zapewne wzorem wież mieszkalnych nie posiadał podziałów wewnętrznych na poszczególnych kondygnacjach. Nieregularność skrzydła wschodniego zamku wzniesionego w XVI stuleciu mogła wynikać z chęci nawiązania do fundamentów tego domu. Jego partia północna przypuszczalnie istnieje w postaci zagadkowo grubego muru poprzecznego, dzielącego obecnie wschodni trakt mieszkalny na poziomie dzisiejszych piwnic (il. 1). Potwierdzić tę hipotezę mogą jedynie badania tej ściany i odsłonięcie lica muru analogicznego do zachowanego w donjonie. Umieszczenie budynku mieszkalnego w narożniku południowo-wschodnim obwodu muru wydaje się uzasadnione m. in. ze względu na oświetlenie dogodne z południowego zachodu. W zamku tym musiała być brama, nie ma jednak żadnych danych pozwalających określić jej kształt i lokalizację. Natomiast wzniesienie wieży obronnej w narożniku północno-wschodnim jest zrozumiałe. Był to bowiem najbardziej dogodny punkt kontrolny drogi przechodzącej przez Kórnik, a wiodącej z Wrocławia do Poznania. Pierwotnie omijała ona z daleka jezioro i sąsiadujące z nim podmokłe tereny i dochodziła do miejsca zwanego jeszcze w XVI wieku Starym Miastem i Targowiskiem. Od tego zachowanego jeszcze dziś placu wybiegało odgałęzienie drogi prowadzącej do Kostrzyna²⁴. Zamek broniony był od zachodu wodami jeziora, od południa

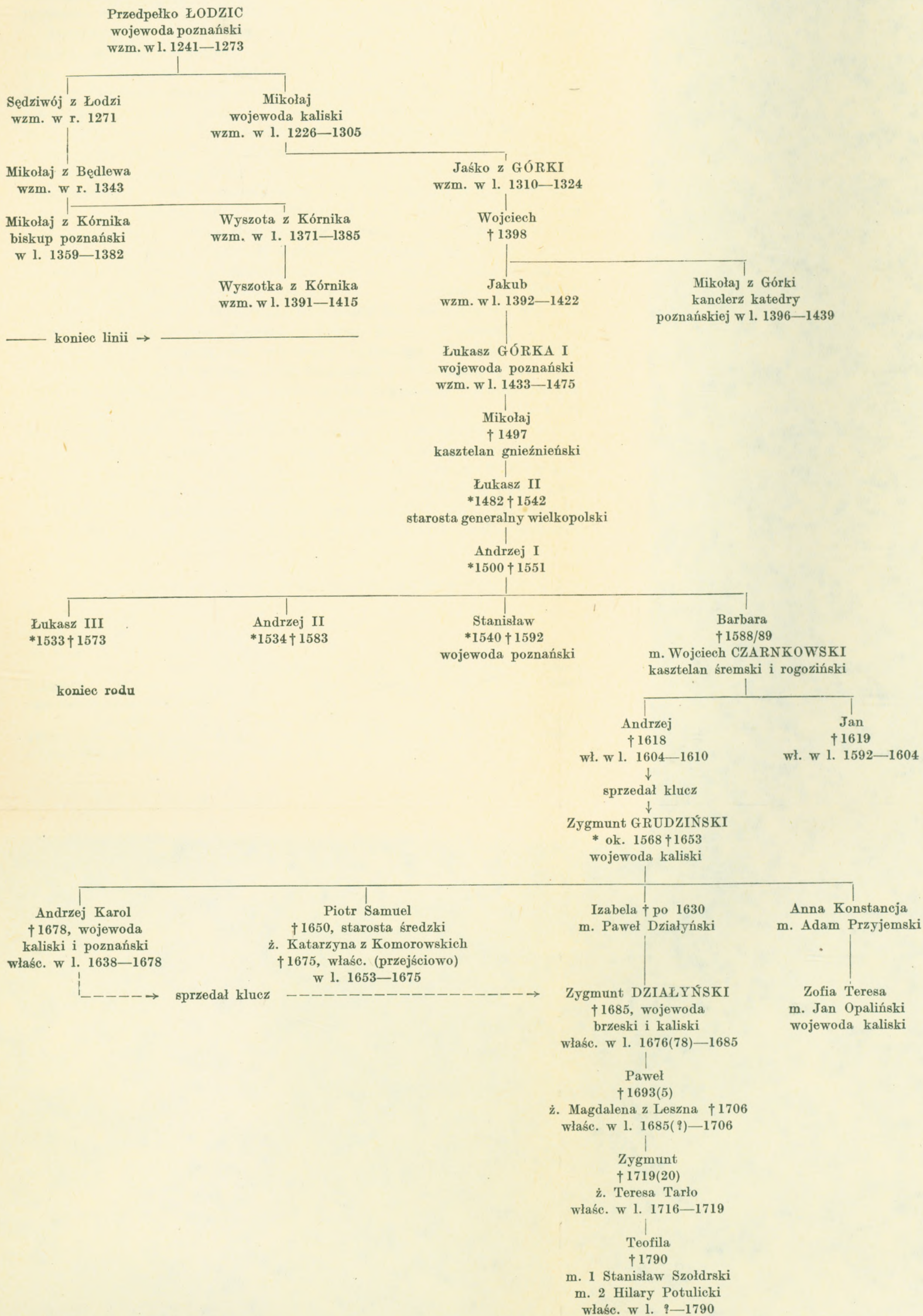
²³ J. Nowacki, o. c., s. 72—73.

²⁴ E. Linette, *Kórnik—Bnin, Studium historyczno-urbanistyczne*, Poznań 1961, s. 22 (maszynopis w PKZ).

Tablica I

ZMIANY WŁASNOŚCI KLUCZA KÓRNICIEGO OD XIV DO XVIII WIEKU

Opracowała A. Kamzowa wg W. Dworaczka, O. Haleckiego i akt Archiwum Kórnickiego



na to informacja zawarta w dyplomie z roku 1494 (B.K., nr 44)³¹. Górkowie rezydowali w tym zamku przez prawie dwa stulecia do lat dziewięćdziesiątych XVI wieku.

Pierwszym śladem dokonanej przez nowych właścicieli przebudowy rezydencji jest omówiona poprzednio umowa zawarta w roku 1426 między kanclerzem kapituły poznańskiej Mikołajem a cieślą poznańskim Mikołajem na budowę domów w zamku kórnickim. Najważniejsze sugestie odnośnie do rekonstrukcji obiektu zostały przedstawione w części pierwszej niniejszego studium³². Pozostaje do zsynchronizowania niejako pierwotny rdzeń budowli czternastowiecznej z opisanymi w umowie domami. W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę na określenie mówiące, że alkierze mają być umieszczone „in fine” i „in medio domos” — zatem na końcu i w środku domu, a nie zamku. Rozgraniczenie takie jest w tekście przestrzegane i należy je respektować. Już Moraczewski³³ wskazał, że jedyną logiczną interpretacją tego określenia jest rekonstrukcja wymienionych w umowie domów jako budynków przylegających do siebie pod kątem prostym — stąd w punkcie 5 tekstu mówi się „item predictus donus [domus] ligabit unam ad aliam modo firmiori et meliori”. Alkierze natomiast zlokalizować należy na końcu skrzydła z jednej strony i w punkcie złączenia domów z drugiej strony (il. 9).

Następnym elementem, który można wykorzystać, są podane wymiary budynków: długość 21 łokci, szerokość 10 łokci. Cieśla pochodził z Poznania; wymiar łokcia poznańskiego używanego w XV wieku został ustalony przez A. Rogalanę i wynosi 54,9 cm³⁴. Zaokrąglając liczbę do 55 cm, otrzymamy po wymnożeniu długość domu 11,55 m, szerokość 5,50 m. Żadnego z tych wymiarów nie można wpisać w znane wielkości traktów mieszkalnych, które są szersze i dłuższe. Zestawienie domów pod kątem prostym i wprowadzenie alkierzy w środku zespołu i na końcu jednego ze skrzydeł wyklucza próbę wpisania długości domu w szerokość traktu mieszkalnego. Udało się ustalić tylko jedną miarę wspólną: długość jednego z domów — 11,50 m, szerokość drugiego — 5,50 m oraz alkierz o przekroju ok. 3 m — razem ok. 20 m równe są długości zachodniego skrzydła zamku (w świetle 19,10 m — il. 10). Alkierz północno-zachodni może zostać pominięty w tym rachunku, ponieważ dodany został do zewnętrznego lica muru pierwotnego zamku, podczas gdy domy

³¹ Przyjmują darowizny czynszu na rzecz kolegiaty oraz przekazują dochody ze swoich dóbr, m. in. Kórnik.

³² Tekst umowy był dyskutowany na seminarium prof. dr. B. Kürbisówny. Na podstawie ustalonej tam interpretacji punktów 11, 28 i 29 wprowadzono określenie pomieszczenia nazywanego „cellarium muratum” jako oddzielnego budynku.

³³ M. Moraczewski, *o. c.*, s. 11.

³⁴ Dziękuję uprzejmie dr Rogalanę za łaskawe udzielenie mi tej informacji.

dostawiono do jego ścian północnej i zachodniej, od wnętrza; a alkierz „in medio domus” umieszczony został na narożu południowo-zachodnim obwodu murów. Pozostałością po nim jest nieumiarowa szkarpa, w której rdzeniu przechowano fragment owalnego muru alkierza (zob. przyp. 12). Uzupełnienie systemu obronnego krągłymi alkierzami umieszczonymi naprzeciw donjonu było celowe w okresie rozwoju broni palnej. Musiały być murowane na znacznej wysokości, skoro dostawiono je po zewnętrznej stronie muru obwodowego zamku. Wysokość szkarpy południowo-zachodniej jeszcze obecnie wynosi ok. 3 m, a właśnie w górnej partii wyraźnie czytelne jest owalne zagięcie muru uznane za pozostałość zarysu ściany alkierza. Potwierdzenie przedstawionej rekonstrukcji domów wzniesionych w r. 1426 powinny przynieść wykopy w piwnicach traktu zachodniego dokonane w dowolnym punkcie na linii oddalonej o 5,50 m od murów lateralnych zamku. Przypuszczalnie znajdują się tam fundamenty lub odcisk negatywowi stopy fundamentowej wschodniej ściany jednego z domów. Podobnie odsłonięcie dolnych partii ściany południowo-zachodniej dzisiejszego zamku (il. 1b), o czytelnym obecnie układzie muru z XVI wieku, mogłoby wyjaśnić kształt zamknięcia obwodu zamku średniowiecznego od tej strony.

Przeprowadzona przez Mikołaja z Górki przebudowa rezydencji zmierzała do stworzenia obszerniejszego mieszkania i podniesienia reprezentacyjności budowli. Pierwszy z wymienionych celów zrealizowano przez wzniesienie dwóch trzykondygnacyjnych budynków: „cum tribus salis alias *przantri*” (punkt 2), z podziałem na komnaty: „item in castro cameras quantum nesesse fuerit, faciat in omnibus salis” (punkt 16), wraz z komorami: „item in qualibet parte domus ad minus VII statui alis *srank* debet esse” (punkt 3). Ponadto schody z poręczami i ławy skrzyniowe (punkt 4). Nie zapomniano także o kominach, oknach, drzwiach i urządzeniach higienicznych. Domy miały także posiadać charakter dekoracyjny: alkierze należało wykonać — „modo pulchro” (punkt 7) — i zwieńczyć dachami o kształtach okrągłych: „in quolibet duos globos faciat”. Wnętrza miały posiadać stropy; dachy kryte gontem ozdabiał rodzaj krenelarzy, o formie zapewne dekoracyjnej: „item tecturam faciat in modum erinalis in vulgari *crancz*” (punkt 8)³⁵. Działami Mikołaja

³⁵ *Statui* — statua („quod Teutones staff eta stave dictunt”) — *Glossarium*, t. V, s. 588, *stave* — forma *stube*;

srank — forma od *schränk* — J. W. Grimm, *Deutsches Wörterbuch*, t. X, s. 1214 i nn.;

crancz — zapewne krenelarz. W architekturze ceglanej XV w. występuje krenelarz jako motyw zdobiący gzyms koronujący budowlę przy dachach dwuspadowych, np. ratusz w Malborku z drugiej połowy XIV i drugiej połowy XV wieku (zob. J. Zachwatowicz, *Architektura polska*, Warszawa 1956, il. 147), a także w Gdańsku w kościele NMP i na tzw. Strzelnicy Św. Jerzego.

było nadbudowanie bramy i most zwodzony. Kształty ich są szczególnie dyskusyjne. Warto jednak wskazać, że most przetrwał do XVII wieku.

Potwierdza lokalizację bramy szeroka przerwa w murze obwodowym po stronie północnej (il. 1) — świadectwo przejazdu, który się tam znajdował.

Forma architektury zamku kórnickiego była w tym czasie ogromnie tradycyjna — obwód murów i donjon pozostały w kształcie zasadniczo właściwym zamkom pochodzącym z XIV stulecia; nowe inwestycje kancelarza Mikołaja stanowiły tylko jego uzupełnienie.

W początkach XV stulecia powstają w Wielkopolsce zamki o formach regularnych z dwoma skrzydłami mieszkalnymi, rozdzielonymi przez dziedziniec i otoczonymi murem, np. w Borysławicach i Gostawicach. Ponadto znane są tego typu budowle także na Mazowszu, wzniesione również w pierwszej połowie tego stulecia³⁶. Zamek kórnicki w tym czasie nie reprezentował tej nowej koncepcji architektonicznej. Natomiast piętrząca się donjonem, alkierzami i wysoką bramą budowla z woli Mikołaja z Górki została włączona w zespół urbanistyczny miasteczka, które zapewne dzięki niemu otrzymało akt lokacyjny między rokiem 1426—50. Punktem centralnym osady był rynek, przy którym od strony wschodniej usytuowano kościół, nieco dalej po stronie południowej — rezydencję właściciela. Związek miasta i zamku jest czytelny jeszcze we współczesnym rozplanowaniu Kórniku, które przechowało tradycje średniowieczne. Układ przestrzenny ufundowanego w tym czasie kościoła nawiązuje do koncepcji pomorskich, wprowadzonych do architektury późnogotyckiej Wielkopolski przez strzechę budowlaną Henryka z Braniewa. Wolno przypuszczać, że ci sami mistrzowie, którzy później wzniesli kościół NMP na Ostrowie Tumskim w Poznaniu³⁷, zostali zaangażowani przez kanclerza kapituły katedralnej Mikołaja do budowy kościoła kórnickiego. Oryginalność i dekoracyjność jego nowatorskiej na terenie Wielkopolski architektury uzupełniały niewątpliwie okazałość nowej rezydencji rodowej Łodziców z Górki.

III. PRZEBUDOWY EPOKI NOWOŻYTNEJ

W pierwszej części niniejszej rozprawy wyodrębniono układ przestrzenny zamku kórnickiego, który można uznać za wynik trzeciej fazy jego przebudowy dokonanej w XVI stuleciu. Kształt tej budowli był

³⁶ A. Rogalanka, *Ruiny zamku Borysławice, pow. Koło*; A. Rogalanka, P. Penkala, *Zamek w Gostawicach*, Poznań (maszynopisy w PKZ); J. Galicka, *Problematyka średniowiecznych zamków na Mazowszu*, „BHS”, 1963, s. 109—119.

³⁷ J. Jasiecka, H. Kondziela, *Przegląd zabytków miasta Poznania*, Poznań 1965, s. 77, oraz L. Przymusiński, *Architektura kościoła NMP w Poznaniu*, „BHS”, 1955, z. 2, s. 302—303.

w owym czasie bardzo tradycyjny: dwa równoległe trakty mieszkalne, rozdzielone prostokątną przestrzenią o charakterze komunikacyjnym. Północna fasada od strony miasta flankowana była dwiema niesymetrycznymi basztami, a w centrum pozostawała jeszcze brama z mostem zwodzonym. Zamek był trzykondygnacją budowlą murowaną o układzie cegły: wozówka-główka-wozówka. Stosunkowo duże wymiary palcówki i jej tradycyjne wiązanie zapewne były przyczyną określenia tego wątku jako „gotyckiego”³⁸. Fragmenty kamieniarki i żeber sklepionych znajdujące się przy fosie zamkowej mogły potwierdzać wcześniejsze datowania tej fazy budowl. Problem jednak jest nieco bardziej złożony.

Przebudowa zamku musiała nastąpić przed rokiem 1574, kiedy to Stanisław Górka przyjmował w Kórniku niezmiernie okazałe Henryka Walezego, udającego się poprzez Poznań do Krakowa na koronację³⁹. Wiadomość tę przekazał Świętosław Orzelski; Stanisław Sarnicki natomiast w rocznikach wydanych w roku 1587 opisuje zamek w następujący sposób: „Domicilium Illustris Comitissae a Górka, Stanislai Palatini Posnaniensis. Arx est murata ad elegantiam ad sustinendum quemvis hostem, qui adhaeret opidum”⁴⁰. Z tekstu tego wynikają trzy pewne informacje. Murowany zamek był siedzibą Stanisława Górki, formy jego były uznane za wykwintne przez współczesnych. Trudno przypuścić, żeby autor piszący w drugiej połowie XVI wieku wyrażał się tak pozytywnie o wzniesionej techniką ryglową budowli Mikołaja z Górki, posiadającej nieujednolicony układ przestrzenny i przestarzały system obronny.

Pozostaje do ustalenia, w jakich latach dokonano tej modernizacji. Z. Białłowicz-Krygierowa przypuszcza, że między rokiem 1520–30. A. Chyczewska pisze: „w XV lub na początku XVI wieku”⁴¹, argumentując takie datowanie typem układu przestrzennego, rodzajem wątku muru wzniesionego z palcówki i pozostałościami kamieniarki architektonicznej. Przeciwno tej tezie można wysunąć następujące argumenty: fragmenty kamieniarki mogą pochodzić spoza Kórnika, np. z budowli na tzw. Zwierzyńcu, skąd w XIX wieku, epoce gromadzenia starożytności, mogli je przewieźć Działyńscy.

Analogiczny do zachowanych w zamku kórnickim układ cegieł i wątek muru występuje na terenie Wielkopolski jeszcze w drugiej połowie XVI

³⁸ Z. Białłowicz-Krygierowa, o. c., s. 22.

³⁹ Świętosława Orzelskiego „Bezkrólewia” ksiąg ośmioro 1572–76, wyd. E. Kunze, *Scriptores R. Pol.*, t. XXII, Kraków 1917, s. 167–168.

⁴⁰ Stanisłai Sarnicki „*Annales, sive de origine et rebus gestis Polonorum et Lituanorum libri octo*”, 1587.

⁴¹ Z. Białłowicz-Krygierowa, o. c., s. 22; A. Chyczewska, S. Weymann, *Zamek kórnicki*, s. 11, 12.

stulecia⁴². Zatem te relikty materialne budowli nie stanowią argumentów do ściślejszego jej datowania. Problemy związane z układem przestrzennym przedstawimy poniżej.

Na przełomie wieku XV/XVI zamek należał do wojewody poznańskiego Łukasza II Górki, który posiadał rezydencję w Szamotułach i w Poznaniu⁴³. Syn jego, Andrzej, odbudował spalony zamek poznański i przebudował pałac przy ulicy Wodnej w Poznaniu. Nie wskazuje na to, by posiadacz 100 wsi i 12 miasteczek interesował się szczególnie rezydencją kórnicką. Jedyną osobą w tym stuleciu, której mogło zależeć szczególnie na tym zamku, był najmłodszy syn Andrzeja, Stanisław Górka. W wyniku podziału spadku po śmierci Andrzeja w roku 1552 jako czternastoletni chłopiec otrzymał „bonna oppidi Kurnik”, Czempień, Wielen, Czarniejewo oraz Turobin w Małopolsce⁴⁴. Kórnik zapewne był najważniejszy, skoro wymieniono go na wstępie, podobnie jak w dziele jego brata Andrzeja w punkcie I zestawienia wymieniono „oppidum magna Kozmin cum Castro”, a w dobrach Łukasza — Szamotuły. Andrzej II rezydencję koźmińską przebudował, Szamotuły zostały w formach renesansowych wzniesione już przez Łukasza II⁴⁵. Tylko zamek w Kórniku posiadał zapewne nadal archaiczną formę, stosunkowo małą powierzchnię mieszkalną i przestarzały system obronny, pochodzący z XIV i XV stulecia. Modernizacja była więc konieczna z wielu względów. Pozostaje jednak pytanie, w jakim okresie życia Stanisława została dokonana.

Stanisław, wychowanek luterńskiego humanisty Jakuba Kuchera i Eustachego Trepki, przebywał na uniwersytecie w Wittenberdze może od roku 1553, a na pewno w 1554 do maja 1555 roku. Następnie mógł wrócić do kraju. Znamienne, że w tym właśnie roku kolegiata kórnicka została zamieniona na zbór luterński może za jego przyczyną lub z jego woli⁴⁶. Dalsze nadania Górków dla protestantów zostały dokonane znacznie później z woli Łukasza III (pałac poznański zamieniony zostaje na zbór w roku 1563, kolegiata szamotulska w 1564). O ambicjach młodego Stanisława Górki świadczy niezmiernie okazały wjazd do Inflant w roku 1557, zdaniem współczesnych raczej królowi przystojny niż magnatowi.

⁴² Datowanie na podstawie pracy T. Jakimowicza *Pałac Górków w Poznaniu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. X, 1965, z. 2, s. 108—111. Z. Reichert-Hirschowa, Zdzisław Hirsch, *Wyniki badań architektonicznych pałacu w Radlinie*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”, t. XIII, 1962, s. 312.

⁴³ *Polski słownik biograficzny*, Wrocław 1959/60, t. VIII, s. 409. Hasło o Górkach opracował W. Dworzaczek (cytowane dalej jako *PSB*).

⁴⁴ E. Raczyński, *Wspominki wielkopolskie*, Poznań 1841, t. I, s. XXXV.

⁴⁵ Obydwa zamki są obecnie opracowywane.

⁴⁶ Wszystkie wiadomości biograficzne o Stanisławie zawarte są w *PSB*, t. VIII, s. 416.

Niski, garbaty, reprezentował, jak twierdzi W. Dworzaczek, typ warchoła otoczonego zawsze wojskiem zaciężnym. Okazała rezydencja mogła niewątpliwie dodawać splendoru jego upośledzonej przez naturę postaci. Odsunięty od życia politycznego przez 18 lat aż do śmierci najstarszego brata, Łukasza III, w roku 1573, mógł zajmować się między innymi przebudową swojej rezydencji, która, jak wskazano powyżej, ukończona była niewątpliwie w roku 1574. Reasumując powyższe można przyjąć, że przypuszczalnie zamek kórnicki przebudowano w latach 1555–1574⁴⁷. Pozostaje do wyjaśnienia nietypowa forma układu przestrzennego. Dwuskrzydłowa budowla rozdzielona pośrodku przestrzenią o charakterze komunikacyjnym zbliżona jest raczej do zamków wznoszonych w pierwszej połowie XV wieku, stąd m.in. wyrażony przez Z. Białłowicz-Krygierową pogląd: „w rzucie czytelny zrąb zamku XVI-wiecznego, nawiązującego swym układem do budowli z 1426 roku, do której zapewne należy odnieść gotyckie pozostałości piwnic”. Powyżej wykazano, że kształt budowli z 1426 był zapewne odmienny. Budowniczowie Stanisława Górki zburzyli przypuszczalnie dwa domy wzniesione z ryglówki i nawiązali jedynie do muru obwodowego (faza I) zamku, „wpisując” w jego zarys 2 trakty mieszkalne i 1 komunikacyjny. Nie powiększono w sposób zasadniczy powierzchni zamku, ponieważ byłoby to związane z zasypianiem fosy, osuszaniem i umocowaniem konstrukcją palową podmokłych terenów, na których budowla mogłaby zostać wzniesiona.

Zamek za czasów Stanisława Górki był budynkiem trzykondygnacyjnym. Wskazują na to relikty murów (3 fazy) odnalezione na obecnym I piętrze oraz widoki zamku z czasów poprzedzających przebudowę Tytusa Działyńskiego, np. J. Döblera⁴⁸. Przyziemie było użytkowane dla celów gospodarczych. Zgodnie z tekstem inwentarza z r. 1653 (zob. s. 11, 12 oraz przyp. 10), obrazującego stan z epoki świetności zamku, a więc z czasów Stanisława Górki, znajdowała się tam kuchnia i spiżarnia, w dawnym donjonie zapewne skarbiec (zob. s. 12), a mogły mieścić się także składy broni i amunicji etc. Pierwsze piętro było przeznaczone na tzw. „piano nobile” z pokojami reprezentacyjnymi (il. 11). Piętro drugie nie zostało opisane w inwentarzu, ponieważ przypuszczalnie nie było tam żadnych cenniejszych przedmiotów w czasach, gdy spis wykonywano. W epoce Górków mieściły się tam zapewne pokoje gościnne i dla służby.

Najtrudniejszą do rekonstrukcji jest przestrzeń między traktami mieszkalnymi (il. 11). W przyziemiu podzielona została poprzecznie na

⁴⁷ A. Chyczewska, S. Weyman, *o. c.*, s. 10: „trzeciej ćwierci XVI w. ostatni z Górków, wojewoda poznański, przebudował go i ozdobił...”

⁴⁸ Jw., il. 10.

mniejsze pomieszczenia (il. 1). Na poziomie pierwszego piętra była pozbawiona podziałów i spełniała rolę komunikacyjną. Otwierały się do niej drzwi z dwóch komnat traktu zachodniego, następnie z sali jadalnej traktu wschodniego oraz zapewne z drugiej izby stołowej.

Pozostaje do wyjaśnienia, czy pomieszczenie między ciągami mieszkalnymi było sklepione i gdzie ewentualnie znajdowała się klatka schodowa prowadząca na drugie piętro. Ponieważ przestrzeń międzytraktowa w przyziemiu była przedzielona ścianą poprzeczną, nie można uznać jej za dziedziniec otwarty. Jedynym argumentem, który przemawiałby za tym, jest okno zamurowane, pierwotnie otwierające się z traktu zachodniego na wschód (il. 6). Zamknięte jest ono łukiem odcinkowym, podobnie jak okienko wewnętrzne na pierwszym piętrze, i wykonane w murze z 3 fazy budowy.

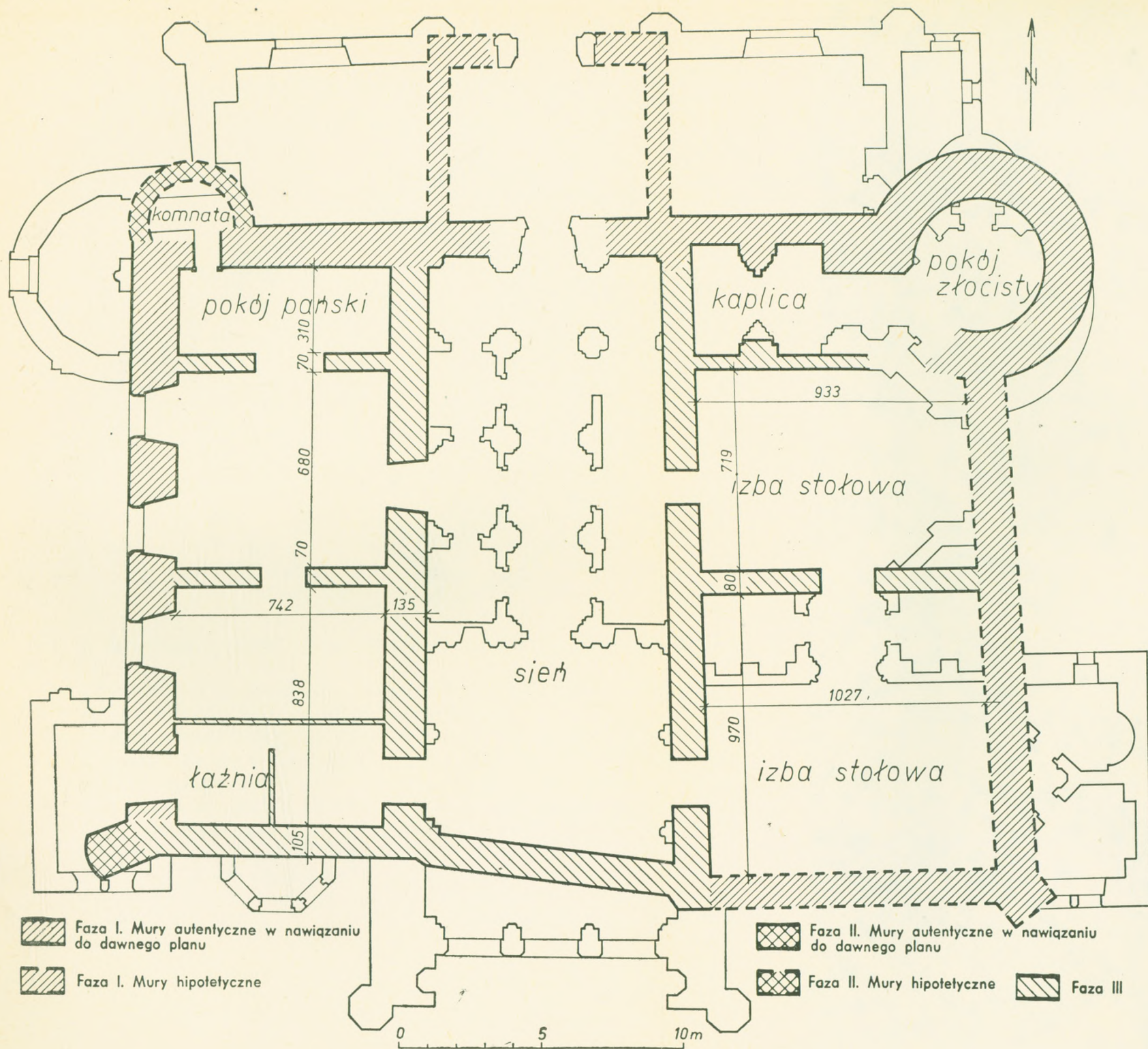
Niezależnie od istnienia tego otworu należy przyjąć, że na wysokości mniej więcej dzisiejszego parteru mogła znajdować się sień sklepiona lub kryta stropem, w której umieszczona była klatka schodowa. Lokalizacja tej ostatniej jest szczególnie trudna wobec braku jakichkolwiek śladów tego rodzaju konstrukcji. Widoczne na tzw. dawnym planie dwubiegowe schody są rozwiązaniem całkowicie barokowym i pochodzą niewątpliwie z czasów przebudowy osiemnastowiecznej (il. 2).

Rekonstrukcja rezydencji kórnickiej w formie zamkniętej budowli złożonej z trzech równoległych traktów (il. 11, 12) powoduje, że analogii dla niej nie można szukać wśród renesansowych zamków. Zbliżone do kórnickiego rzuty poziome posiadają niektóre dwory, wille oraz domy mieszczańskie wzniesione w drugiej ćwierci XVI wieku: np. kamienica Orsettich w Jarosławiu i dwór w Graboszycach w Małopolsce (il. 15). Rzut poziomy dworu graboszyckiego, wzniesionego w drugiej ćwierci XVI w. jest szczególnie bliski Kórnikowi (il. 15)⁴⁹. Zbliżony układ przestrzenny miały także wille Justusa Decjusza na Woli Justowskiej pod Krakowem (zbudowana w połowie XVI stulecia)⁵⁰, a także willa w Czemniernikach wzniesiona w roku 1624 dla Henryka Firleja. Ta ostatnia, zdaniem Miłobędzkiego⁵¹, jest rodzimą trawestacją układów przestrzennych proponowanych w traktatach Serlia i Palladia w XVI wieku. Kompozycja przestrzenna rezydencji kórnickiej wynikała raczej z nawiązania do starszych faz tej budowli — może jednak u podstaw tej przebudowy leżała znajomość prac włoskich teoretyków, których dzieła

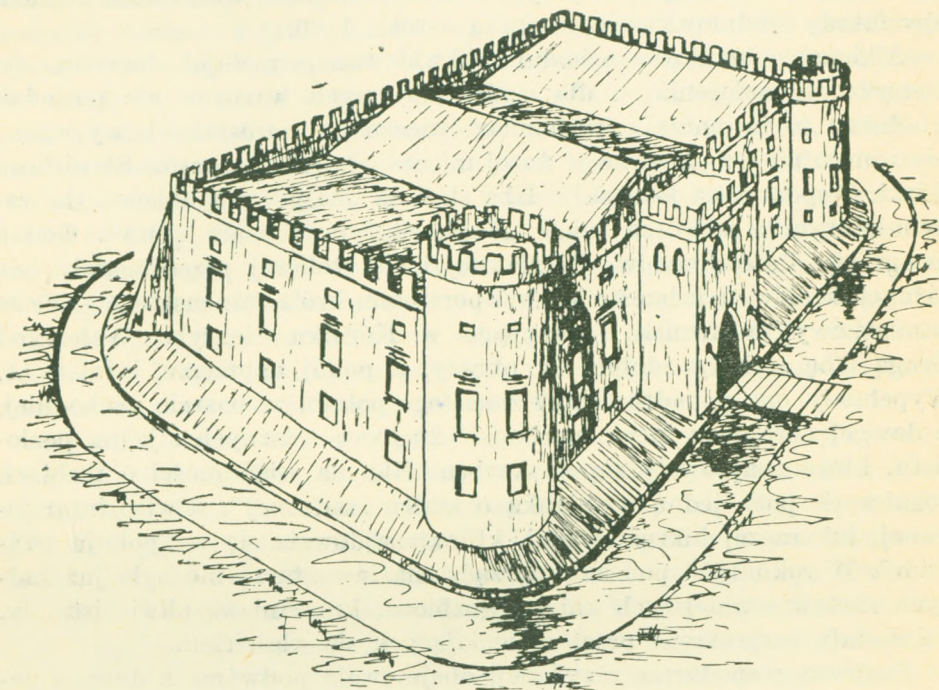
⁴⁹ S. Komornicki, *Dwory murowane w Polsce z czasów Odrodzenia*, „PKHS”, t. V, s. 94.

⁵⁰ *Historia sztuki polskiej*, praca zbior., Kraków 1965, t. II, s. 98.

⁵¹ A. Miłobędzki, *Dzieje architektury w Polsce*, Warszawa 1964, s. 147, il. 83.



11. Kórnik-zamek, rzut poziomy przyziemia, rekonstrukcja fazy XVI-wiecznej



12. Kórnik-zamek, widok ku pld. zachodowi, rekonstrukcja fazy XVI-wiecznej

używane były w środowisku poznańskim m.in. w czasach przebudowy ratusza w latach pięćdziesiątych tego stulecia⁵².

Rozwiązanie fasady od strony miasta z dwiema niesymetrycznymi basztami i bramą zamienioną zapewne na ryzalit wejściowy sugerowało istnienie zamku, który w rzeczywistości zredukowany został do formy willi lub dworu (il. 12). Miłobędzki pisze o „pańskich domach”, wznoszonych w XVII wieku: „W narożach pojawiały się często wieże, przejęte z budownictwa zamkowego, które, choć straciły już swoje obronne funkcje, stanowiły długo atrybut północnoeuropejskiej siedziby szlacheckiej, przypominający jej rycerskie feudalne tradycje”⁵³. W tym kontekście Kórnik przebudowany w trzeciej ćwierci XVI stulecia byłby wczesnym

⁵² Jak powszechnie wiadomo, dekoracja tzw. Sali Odrodzenia w ratuszu poznańskim wykonana została w oparciu o wzory zaczerpnięte z dzieła Sebastiana Serlia.

⁵³ A. Miłobędzki, *o. c.*, s. 146.

przykładem ewolucji tego typu rezydencji łączącej koncepcje włoskie, formy architektury mieszczańskiej i tradycje budownictwa zamkowego w kształt oryginalny. Znamienne, że kontynuacja tradycji rycerskich wyrażała się w niniejszym przypadku zachowaniem wszystkich elementów fasady średniowiecznego zamku z roku 1426.

Alkierz południowo-zachodni zlikwidowano, rozbijał bowiem symetryczność założenia, a dla celów obronnych wartości nie posiadał.

Znane z inwentarza siedemnastowiecznego pozostałości wyposażenia zamku można zapewne w dużej mierze odnieść do czasów Stanisława Górki. Wspomniana tam m.in. izba stołowa „na górze z obiciem skórzanym starym”, sąsiednia także „wcale starym obiciem obita”. Godna uwagi jest ilość obrazów. W głównej izbie stołowej przedstawiały one różnych królów, a jeden z nich był portretem króla francuskiego — może pamiątkowy podarunek z przyjęcia w Kórniku Henryka Walezego? Drugą izbę stołową zdobiły 22 obrazy, a pokój naprzeciw łaźni — 11. Wypełniały one ponadto ściany złocistego pokoju w baszcie wschodniej. Z dawnej zbrojowni mogło pochodzić 26 tarcz żelaznych i jedna pozłocista, które znajdowały się w skarbcu. Nie ma wiadomości o meblach bogatszych poza jedną wzmianką o szafce „sadzonej”, a więc intarsjowanej, lub raczej inkrustowanej, która znajdowała się w „pokoju pańskim”. W roku 1653 podczas sporządzania inwentarza nie było już żadnych zastaw cenniejszych ani księgozbioru, które niewątpliwie istniały, ale zostały rozproszone przez zmieniających się właścicieli.

Zaplecze gospodarcze rezydencji obejmowało podwórze z domem gospodarskim, wozownią, domem mieszkalnym, stajnią i browarem, które wymienione zostały w inwentarzu. Pierwszy z nich określony został jako „krzyżowy”, a więc wzniesiony z krzyżaków, czyli konstrukcji ryglowej⁵⁴. Inwentarz z roku 1653 informuje, że znajdowały się one przypuszczalnie między zamkiem i miastem na wschód od drogi łączącej wyspę zamkową z rynkiem. Był tam jeszcze w czasach Potulickiej folwark zaznaczony na planie rezydencji, wykonany przez Diehla⁵⁵.

Należy wspomnieć, że w czasach Stanisława Górki w Kórniku znajdował się Zwierzyniec. W działach majątku po śmierci ostatniego z rodu, Stanisława, wymienia się w zespole dóbr przydzielonych jego siostrzeńcowi Janowi Czarnkowskiemu: „oppidum Kurnik et castrum cum prae-diis villis ad id pertinentibus Skrzyńki, vivarum alias Zwierzyniec”⁵⁶.

Las położony po zachodniej stronie jeziora kórnickiego jeszcze obecnie nazywa się Zwierzyniec. Znajdowały się tam na tzw. Czołowie ruiny

⁵⁴ M. Olszewska, *o. c.*, s. 200, 203.

⁵⁵ Oryginał przechowywany jest w Zakładzie Dendrologii PAN w Kórniku.

⁵⁶ E. Raczyński, *o. c.*, s. XLVII.

murowanej budowli. Wspomina o nich Łukaszewicz w „Przyjacielu Ludu” z 1835 roku, a za nim cała literatura dziewiętnastowieczna. W okresie po II wojnie światowej znajdowano tam jeszcze cegłę palcówkę, fragmenty kafli o formach późnogotyckich, dekorowanych zieloną glazurą, oraz eksponowany w gablotach muzeum kórnickiego fragment ceramicznego pilastra o formach renesansowych (?). Elementy te są jednak zbyt drobne, aby mogły informować o czasie powstania i formach tej budowli. Panuje przekonanie, że był to dwór myśliwski z epoki renesansowej. Niestety poza stwierdzeniem, że hipoteza ta jest dość prawdopodobna wobec bogactwa Górków w XVI wieku, trudno dorzucić dalsze argumenty do tej dyskusji. W XVI stuleciu opodal Krakowa wille wznosili dla celów rekreacyjnych nawet mieszczanie. Król posiadał zamek w Łobzowie i Niepołomicach. Górkowie, którzy władali niemal całą Wielkopolską, mogli oczywiście stworzyć sobie analogiczną budowlę koło Poznania. Należałoby jednak sądzić, że powstała przed przebudową zamku przez Stanisława, a więc w pierwszej połowie XVI stulecia.

Na zakończenie można wspomnieć, że przedstawiona powyżej rezydencja Stanisława Górki w Kórniku była ośrodkiem protestanckim. Kościół od roku 1555 był zbozem luteranckim, w którym odbył się w roku 1584 uroczysty pogrzeb Andrzeja II Górki, połączony z przeniesieniem zwłok Łukasza III. Obecni byli przedstawiciele margrabiego brandenburskiego oraz Piastów legnicko-brzeskich⁵⁷. W tym samym roku Stanisław Górka ufundował nagrobki dla siebie i swoich braci, ostatnich przedstawicieli rodu, wykonane przez rzeźbiarza poznańskiego Henryka Horsta⁵⁸, które umieszczono w kolegiacie, a ówczesne zborze protestanckim w Kórniku. W ten sposób początek świetności najmożniejszego w Wielkopolsce rodu i jego zakończenie związane były z Kórnikiem.

W roku 1592 po śmierci ostatniego z Górków, Stanisława, majątek ich odziedziczyli czterej synowie nieżyjącej już wtedy Barbary z Górków Czarnkowskiej, najmłodszej córki Andrzeja II, a siostry Stanisława

⁵⁷ W. Dworzaczek, *o. c.*, s. 416.

⁵⁸ Z. Białłowicz-Krygierowa, *o. c.*, s. 20. Sprawa nagrobka Górków nie wydaje się jednak tak prosta. Płyty z postaciami leżącymi, tablice inskrypcyjne i kartusze herbowe zostały wyjęte z nie zachowanej już obecnie obudowy architektonicznej. Nie wiadomo, czy nie pozamieniano tablic i płyt nagrobnych. Postać mężczyzny po lewej stronie ołtarza głównego, złączona obecnie z tablicą inskrypcyjną Stanisława Górki, jest pod względem formalnym zupełnie odmienna od pozostałych. Sposób rzeźbienia płaski, niemal graficzny, różny jest od masywnej plastyczności dwóch rzeźb pozostałych. Te ostatnie — domniemany Łukasz i Andrzej Górka — zbliżone formalnie, wykonane były jeden z białego, a drugi z czarnego marmuru. Pozostawiając sprawę rekonstrukcji tych obiektów otwartą, pozwalam sobie zwrócić uwagę na następny problem badawczy, tym razem w zakresie rzeźby renesansowej Wielkopolski.

(tabl. I). W opublikowanym przez E. Raczyńskiego podziale dóbr Górków między Andrzeja, Piotra, Stanisława i Jana Czarnkowskich wymieniono Kórnik w ostatnim dziale najmłodszego z braci, Jana⁵⁹. W roku 1604 sprzedał on Kórnik najstarszemu bratu, Andrzejowi Czarnkowskiemu⁶⁰, za 110 000 zł. Następnie Andrzej sprzedał te dobra Zygmuntowi Grudzińskiemu za 155 000 zł w roku 1610⁶¹. Zamek kórnicki pozostawał w rękach Czarnkowskich 18 lat. Stan rezydencji musiał być jeszcze niezły w pierwszej ćwierci XVII stulecia, skoro w roku 1623 generał Wielkopolski, Adam Sędziwój Czarnkowski, przyjmował w niej króla Zygmunta III⁶². Jedynym śladem związku Kórnika z Czarnkowskimi jest tablica wmurowana w ściany kaplicy, stojącej przy kościele parafialnym, informująca, że Jan Czarnkowski w roku 1603 ufundował mauzoleum dla palatyna Stanisława — zapewne wojewody Stanisława Górki⁶³. Nie wiadomo, czy było ono ukończone i który z trzech fragmentów nagrobków przechowywanych w kościele kórnickim z tej kaplicy został przeniesiony.

Wojewoda kaliski Zygmunt Grudziński występuje jako właściciel Kórnika jeszcze dwukrotnie w latach: 1633 i 1638⁶⁴. Następnie dobra przejmuje jego najstarszy syn, Andrzej Karol. Daty tej zmiany właścicieli ustalić niepodobna. Musiało to nastąpić kilka lat przed śmiercią wojewody kaliskiego Zygmunta Grudzińskiego w roku 1653. Bowiem w tym właśnie roku Kórnik z należącymi do niego wsiami oddaje Andrzej Karol swojej bratowej, owdowiałej wtedy Katarzynie z Komorowa Samuelowej Grudzińskiej. Sporządzono w tym czasie inwentarze, które zanalizowano w I rozdziale niniejszej pracy. Znamienne są wzmianki odnośnie do stanu rezydencji: „... teraz zaś [zamek] znacznie przez niepoprawy nadwątlony i z wierschu dla pospadania dachówki miejscami podziurawiony znacznie i prędkiej potrzebuje naprawy dla wielkiego porysowania się mocnych i potężnych filarów, przy których most ze zwodem”. Oraz poprzednio „[...] które [dobra] w pomienionych arenadach i zastawach od JW Andrzeja Karola Grudzińskiego, wojewody

⁵⁹ E. Raczyński, *o. c.*, s. XLVII.

⁶⁰ *Libri Resignationum grodu poznańskiego*, nr 1405, k. 20. Dziękuję bardzo prof. dr. W. Dworczakowi za łaskawe udostępnienie mi tych informacji, jak również pozostałych wiadomości o sprzedaży Kórnika w roku 1610 i 1676 (przyp. 61, 71).

⁶¹ *O. c.*, 1407, k. 137.

⁶² *PSB*, t. IV, s. 214.

⁶³ Tekst tej tablicy cytuje J. Łukaszewicz, *o. c.*, t. I, s. 338—39.

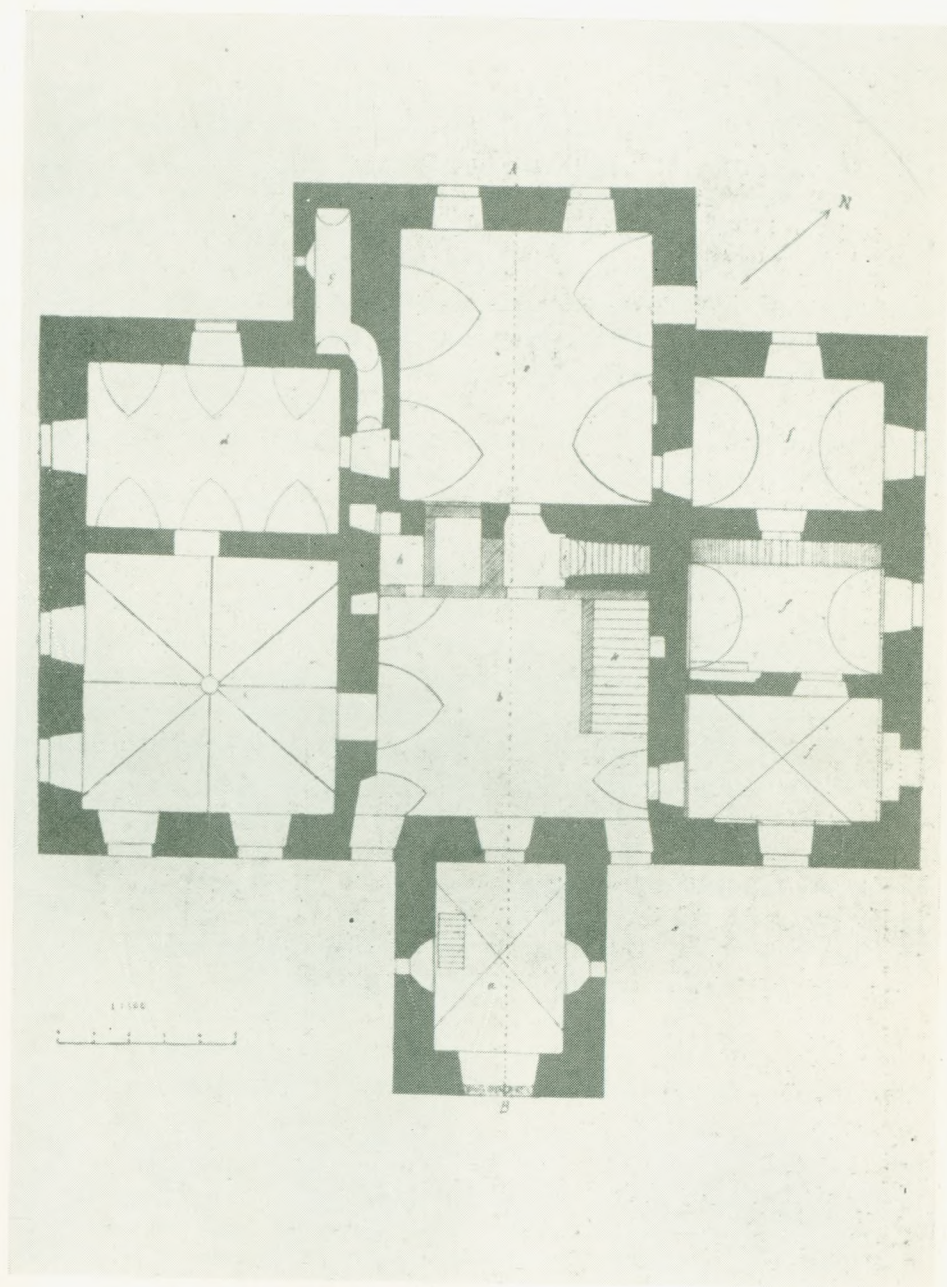
⁶⁴ Rok 1633: mówi o tym sprawozdanie Lichtfussa. Zob. O. Heinemann, *Des pommerischen Hofrath Georg Lichtfuss Bericht über seine Sendung nach Grosspolen im Jahre 1633*, „Zeitschrift der Hist. Gesellschaft f. d. Prov. Posen”, 16, 1901, s. 159. B.K. 1831, *Akta majątkowe Zygmunta Grudzińskiego, woj. kaliskiego*. Rok 1638: ustanowienie funduszu dla ubogich w jego dobrach, na stronie drugiej dokumentu wymieniony Kórnik i Bnin. Podobnie w dekrete o Żydach, wydanym w tym samym roku.



13. Kornik-zamek, fragmenty kaflí gotyckich



14. Kórnik-zamek, fragmenty kafli renesansowych



15. Graboszyce-dwór, rzut poziomy wg Komornickiego

kaliskiego, onerowane były i znacznie przez te arendarze i zastawniki spustoszone i zniszczone”⁶⁵. Wolno więc sądzić, że Andrzej Karol musiał klucz kórnicki posiadać przed rokiem 1653, skoro zdołał go tak skutecznie wyzyskać dla celów finansowych. Pomimo przejścia Kórniku przez Katarzynę Grudzińską musiał posiadać jeszcze udział w zarządzaniu majątkiem, skoro w roku 1669 on sam zwraca się do króla z prośbą o ustanowienie w Kórniku trzech jarmarków rocznie⁶⁶. Jest to jedyny zachowany w dokumentach ślad pozytywnej działalności Grudzińskich w Kórniku — świadectwo starań o rozwój gospodarczy miasteczka, które niezawodnie uległo zniszczeniu w czasach wojen szwedzkich. W roku 1657 rezydowała w zamku załoga wojsk brandenburskich sprzymierzonych ze Szwedami⁶⁷. Wspomina o tym Wespazjan Kochowski; nie znalazłam jednak w jego relacji wzmianki o umocnieniach dokonanych przez najeźdźców, które przypisała im literatura dziewiętnastowieczna⁶⁸. Wolno raczej sądzić, że obrabowali oni resztki wyposażenia zamku, znane jeszcze z inwentarza wykonanego w roku 1653.

Niestety w ciągu prawie siedemdziesięciu lat gospodarzenia w Kórniku Grudzińskich (1610—1679) zamek uległ niemal zupełnej dewastacji. Nastąpiło to jednak w okresie trudnym dla całej Rzeczypospolitej i wiele rezydencji nie podniosło się z ruin od tamtych czasów.

Kórnik ocalał dzięki następnym właścicielom — Działyńskim, w których rękach pozostawał przez następnych dwieście lat (tab. I). Drogę dalszej zmiany dziedziców dóbr kórnickich można odtworzyć. Wiadomo z cytowanego inwentarza, że Andrzej Karol Grudziński przekazał Kórnik spadkobiercom swojego brata Piotra Samuela, starosty średzkiego. Byli nimi w roku 1653: jedyny syn Zygmunt Grudziński, zmarły bezpotomnie w roku 1660, i matka jego, Katarzyna z Komorowskich Grudzińska, zmarła w roku 1675⁶⁹. W zbiorach archiwum Biblioteki Kórnickiej znajduje się dokument dotyczący spraw odrębnych, na którego końcu dopisano:

„Co do sukcesey po niebosziku Panu Starościeu Srzeckim kt<...> Sigismundus Grudziński Palatinus Caliss. miał synów [...] Andrzeia

⁶⁵ M. Olszewska, o. c., s. 203.

⁶⁶ B. K. 1836, dekret z r. 1669.

⁶⁷ W. Kochowski, *Annalium Poloniae obitu Vladislai IV*, 1698, wyd. E. Raczyński w *Historii panowania Jana Kazimierza*, t. I, Poznań 1859, s. 294—295; r. 1657 — warunki poddania się załogi brandenburskiej w Poznaniu, punkt C: „prezydium [załoga] z Kurnika z bronią i czeniami swymi [...] wypuszczona ma być”. W ciągu dalszym: „Załogi wyszły z Kurnika, Kościana i Poznania przyszły — razem 2000 ludzi”.

⁶⁸ F. Staszic, *Zamek w Kurniku*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1860, nr 57, s. 535—536.

⁶⁹ Wszystkie wiadomości genealogiczne zaczerpnięte z pracy W. Dworzaczka, *Genealogia*, Poznań 1959, tabl. 105, 116, 139.

Carola dzisieygo woiewodę poznańskiego y Piotra ten Zygmunta, który stereliter y Izabella która nuptit Działyńskiemu [...] terażniejszy JMPan woiewoda brzeski, druga Anna Constantia Przyim[ska] terażniejsza JMZofia Opaleńska woiewodzina kaliska.

Sigismundus Gru-
dziński Palatinus
Calisiens

← Andreas Carolus
Petrus
Izabella nupta
Działyńskiemu
Anna Constantia
nupta Priemskiemu

← Sigismundus Sterilis
Zygmunt Działyński
Palat. Bresten.
Zofia Opalenska

De Jure et praxi iss successio ascendenti collateralibus non clatur, ale którzy są in linia Rguali collateralu, tedy po niebosziku JMPanu Stariścicu Szredzkim ius successonis JM Panu Woiewodzie Brzeskimu ma należeć, JMPani Opalenski ex cluto illegitimo”⁷⁰.

Datowanie aktu jest łatwe: Zofia Teresa z Przyjemskich Opalińska była żoną Jana, który był wojewodą kaliskim w latach 1665–1678; Zygmunt Działyński natomiast rządził województwem brzeskim w latach 1661–1678. Potem nastąpiła między nimi wymiana stanowisk. Jan w roku 1678 jest już wojewodą brzeskim, Zygmunt — kaliskim aż do śmierci w roku 1685. Wymieniony dokument musiał zatem powstać po roku 1665 (5 lat minęło od śmierci starościca średzkiego), a przed 1678. Wolno sądzić, że dotyczy spraw dziedziczenia po zmarłej w roku 1675 Katarzynie z Komorowskich, matce starościca średzkiego Zygmunta, a w owym czasie już wdowie po staroście średzkim Piotrze Samuelu Grudzińskim, która — jak wskazuje wymieniany wielokrotnie inwentarz — posiadała Kórnik.

Dalszym uzupełnieniem tej kwestii jest zapis w *Libri Resignationum grodu poznańskiego*. W roku 1676 zanotowano następującą transakcję: „Andrzej Karol Grudziński sprzedał w imieniu swoim i syna Stefana Adama za zezwoleniem ojca, upełnioletniony przez króla, tego wojewodzica spadłe po bezpotomnej śmierci Zygmunta Grudzińskiego, syna Samuela Grudzińskiego, st. średzkiego, dobra odziedziczone, tj. Kurnik z zamkiem i wsiami [...], które wojewoda zatrzymuje dożywotnio dla siebie i żony swojej, Marianny Święcickiej — sprzedał Zygmuntowi na Działyniu i Kościelcu woj. brzes. -kujawskiemu i inowrocławskiemu za 300 000 zł”⁷¹.

⁷⁰ B. K. 7203, *akta prawno-majątkowe Zygmunta Działyńskiego*. Dokument jest częściowo zniszczony i nie wszystkie wyrazy są czytelne.

⁷¹ *Libri Resignationum...*, 1427, k. 526.

Z zestawienia tych dwóch wiadomości wynika, że sprawa dziedziczenia dóbr po Piotrze Samuelu nie była jasna: zgłaszali się najstarszy z rodzeństwa, Andrzej Karol, i jego syn Stefan Adam oraz dzieci jego siostr: Izabeli Działyńskiej i Konstancji 1 v. Przyjemskiej. Zygmunt Działyński przyspieszył sprawę splacając Andrzeja Karola. Zachowany jest w archiwum kórnickim kontrakt finansowy bez podania rodzaju transakcji, ale zawarty w tym samym roku 1676 między wymienionymi stronami: Andrzejem Karolem i Stefanem Adamem Grudzińskim a Zygmuntem Działyńskim⁷². Pominięty został Stefan Adam, w imieniu którego działał ojciec, i wykluczona została Zofia z Przyjemskich Opałińska. Charakterystyczne, że dobra kórnickie zachował sobie i swojej żonie dożywotnio Andrzej Karol. Zmarł on w roku 1678, a wdowa po nim Marianna ze Święcickich — w roku 1679. Dobra kórnickie przejęli Działyńscy już w roku 1678, wtedy bowiem wojewoda Zygmunt potwierdza miastu Kórnik prawa magdeburskie (B. K. dypl. nr 111). Niesłuszna jest natomiast wiadomość podawana przez autorów dziewiętnastowiecznych, m. in. E. Raczyńskiego⁷³, że Kórnik przekazany został jako wiano najmłodszej córki Andrzeja Czarnkowskiego, Barbary, jej mężowi Michałowi Działyńskiemu, stryjowi wymienionego Zygmunta Działyńskiego, wojewody brzesko-kujawskiego i kaliskiego.

Zygmunt posiadał Kórnik sześć lat, od roku 1679 do 1685. Po śmierci wojewody przez dziesięć lat należał zamek do jego syna Pawła. Wiadomości źródłowe pochodzą wprawdzie z czasów po śmierci tego ostatniego w roku 1695, ale dotyczą jego żony i synów⁷⁴.

Powstaje pytanie, czy rezydencja kórnicka była w tym czasie remontowana, czy w dalszym ciągu pozostawała na pograniczu ruiny?⁷⁵

⁷² B. K. 7203.

⁷³ E. Raczyński, *Wspominki wielkopolskie*, t. I, s. 283—288. Zygmunt Działyński występuje raz jeszcze w roku 1680 jako właściciel Kórnika, nadając przywileje cechowi płócienników (B. K. dyplom nr 113).

⁷⁴ B. K. 7209 — r. 1695; Magdalena z Leszna Działyńska (żona Pawła) i jej synowie pożyczają pieniądze pod zastaw majątności kórnickiej. B. K. 7206 — r. 1706: pozew na podział masy spadkowej po Magdalenie z Leszna Działyńskiej — wymieniony jest tam Kórnik.

⁷⁵ W cytowanym wyżej zespole akt B. K. 7203 znajduje się inwentarz przedmiotów przesłanych Zygmunutowi Działyńskiemu przez Mikołaja Grudzińskiego w wyniku zapewne transakcji finansowej. Wymieniono tam m. in. 4 „szpalery” pejzażowe i 5 „szpalerów” w tzw. „historie rzymskie” oraz duże ilości obić adamaszkowych i atlasowych, przypuszczalnie dla urządzenia jakiejś rezydencji. Ponieważ Zygmunt Działyński tytułowany jest jako wojewoda kaliski, przedmioty te musiał otrzymać lub kupić w latach 1678—85, a więc po otrzymaniu majątności kórnickiej. Wolno zatem przedstawić luźną sugestię, że mogły być przeznaczone dla remontowanego zamku w Kórniku. Niestety nie znalazłam dalszych argumentów potwierdzających tę hipotezę.

Dla zamku kórnickiego najważniejszy był akt spisany na zamku w Nakle w roku 1716⁷⁶, który jest świadectwem ostatecznego podziału dóbr między spadkobierców Zygmunta Działyńskiego, wojewody kaliskiego, i syna jego, Pawła. Działy majątkowe otrzymali trzej synowie Pawła: Zygmunt, Aleksander i Józef oraz brat Pawła — Jakub, zmarły w roku 1730. Zapisano tam między innymi: „Zygmunt Działyński kórnicką majątność w województwie kaliskim, w powiecie pyzdewskim leżącą, kontentuje się”. Od czasów Mikołaja z Górki, żyjącego w pierwszej połowie XV wieku, występuje ponownie właściciel, którego jedyną własnością były dobra kórnickie. Remont, a nawet rozbudowa rezydencji, stawały się koniecznością, zainteresowanie majątnością musiało być siłą rzeczy większe. W trzy lata po otrzymaniu spadku zmarł w roku 1718/19 Zygmunt Działyński; nie mógł zatem przeprowadzić generalnych reform w otrzymanych dobrach. Natomiast córka jego, Teofila z Działyńskich 1 v. Szoldrska, 2 v. Potulicka, dokonała zagospodarowania wsi i ożywienia miasteczka Kórnika i Bnina. Działalność gospodarza pozwoliła jej uzyskać środki finansowe na modernizację rezydencji. Wszyscy autorzy dziewiętnastowieczni zgodnie twierdzą, że przebudowała ona zamek „w guście francuskim”. Niestety w pozostawionych po niej aktach (B.K. 7220) nie natrafiono na bliższe informacje o inwestycjach budowlanych prowadzonych z jej inicjatywy. Formy tej przebudowy są czytelne z zachowanych planów i widoków zamku, które wprowadzicie są nie datowane, ale przedstawiają formy architektury barokowej i wczesnoklasycystycznej. Pozwalają one określić czas powstania tej fazy przebudowy zamku na drugą połowę XVIII wieku — czasy gospodarowania w Kórniku Teofili z Działyńskich. Zmodernizowany zamek, który miał stać się pałacem (malownicza fasada północna, lepsze proporce etc.), otoczono z woli fundatorki ogrodem francuskim. E. Raczyński pamiętał jeszcze „bukszpanowe partery, rzeźbione fontanny na sadzawkach; lew na herbie Działyńskich, wieloryby i krokodyle”. Przechowywany w Kórniku plan tego założenia ilustruje kompozycję typową, składającą się z promieniście rozchodzących się alei, z których główna spełniała rolę osi widokowej wychodzącej z centrum zamku. Aleja ograniczona była po każdej stronie dwoma rzędami równoległymi drzew, które istnieją do dzisiaj. Przylegały do niej od strony zachodniej prostokątny ogród, którego punkt centralny stanowiły dwie sadzawki o regularnych kształtach, oraz geometryczne partery kwiatowe. Dalej ku południowi partia tzw. „gabinetów” i kolisty placyk z promienistymi ścieżkami prowadzącymi na łączkę, na której znajdowały się domy dla hodowli jedwabników⁷⁷.

⁷⁶ B. K. 7212.

⁷⁷ Rekonstrukcja założenia ogrodowego dokonana została w pracy L. Majdeckiej, *Rejestr ogrodów Polski*, Warszawa 1964, z. 1, tabl. 68.

Działalność Teofili Potulickiej zasługiwałaby na omówienie specjalne, była to jedna z prób zreformowania stosunków gospodarczych w Wielkopolsce w czasach Stanisława Augusta Poniatowskiego. W sposób właściwy tamtym czasom wykształcone kobiety przyczyniały się do podniesienia gospodarki krajowej, a przede wszystkim do rozwoju życia artystycznego, budownictwa, kolekcjonerstwa i sztuki ogrodowej. Teofila z Działyńskich była jedną z nich, nie wiemy jednak, gdzie poznała nowatorskie w ówczesnej Polsce prądy umysłowe i koncepcje gospodarcze, kto mógł być jej doradcą i jak nazywali się wykonawcy jej woli. W obecnym stanie wiedzy trudno także określić, jaką rolę spełniała jej działalność w Wielkopolsce.

IV. ZAKOŃCZENIE

Reasumując powyższe wolno raz jeszcze wskazać, że zamek kórnicki był we wszystkich przedstawionych formach, budowlą typową dla swoich czasów. Okazały kształt pierwszej fazy średniowiecznej budowli determinował układy przestrzenne następnych modernizacji, które zawsze nawiązywały do pierwotnego rdzenia.

Zainteresowanie historią architektury zamku kórnickiego jest uzasadnione. Zachowana umowa z roku 1426 jest źródłem bardzo rzadkim. Opisane w umowie kórnickiej szczegóły techniczne — nazwy konstrukcji ścian, pokrycia dachu, a także zastosowanie określenia „alkierz” — są szczególnie godne uwagi. W historii architektury polskiej określenie „alkierz” łączone było z dworami wznoszonymi od około połowy XVI stulecia. Pojawienie się tego terminu o sto lat wcześniej, i to w brzmieniu polskim, oraz możliwość ogólnej przynajmniej rekonstrukcji tej części budynku powinny niewątpliwie spowodować zmianę poglądów na genezę tej formy architektury.

Budowla Stanisława Górki jest ważna z punktu widzenia ewolucji układu przestrzennego nowożytnych rezydencji świeckich w Polsce. Była punktem centralnym wieloczęłowego zespołu złożonego z zabudowań folwarcznych, zboru, szkoły, a także dworu myśliwskiego na Zwierzyńcu. Współcześni podziwiali ją zapewne dzięki świetności wewnątrz z galerią malowanych portretów królewskich i ścianami krytymi kurdybanem. Rekonstrukcja tej fazy zamku wzbogaci naszą wiedzę o fundacjach artystycznych Górków, najbogatszego i najmożniejszego rodu wielkopolskiego w epoce reformacji.

W dalszym ciągu wykazano znaczenie Działyńskich dla Kórnika, którego, jak się okazuje, nie można tylko ograniczyć do XIX stulecia. Uratowali oni zamek w XVII wieku po okresie grabieży dokonywanych przez zmieniających się właścicieli i ich dzierżawców oraz przez wojny

szwedzkie. Rozwój ośrodka kórnickiego w okresie zaborów uwarunkowany był niewątpliwie działalnością gospodarczą i w pewnej mierze artystyczną Teofili z Działyńskich Potulickiej. Podobnie jak w innych przodujących ośrodkach kraju w okresie stanisławowskim stworzono podstawy egzystencji materialnej i zapoczątkowano w Kórniku rozwój środowiska o szerszych horyzontach artystycznych i później naukowych. Oś widokowa ogrodu Potulickiej pozostała aleją centralną parku Jana Działyńskiego. Wprowadzony w jej czasach układ fasady północnej został zachowany. Modernizacja romantyczna Tytusa Działyńskiego nie zmieniła w zasadniczym układzie przestrzennym zamku, który tylko uległ regulacji i został obudowany niejako nowymi formami elewacji i wystroju niektórych sal zamkowych.

Architektura zamku okazała się jednak trwalsza niż przebudowy dokonywane przez często zmieniających się właścicieli. Odejmując nałożone warstwy dotrzeć można do substancji pierwotnej — warowni średniowiecznej, wzniesionej w ostatniej ćwierci XIV wieku. Przetrwała ona wszystkie kataklizmy sześciu stuleci i trwa w zrębie obecnego zamku. Przedstawione powyżej rekonstrukcje poszczególnych faz budowy zamku zostały określone po raz pierwszy. Nie wątpimy, że zapoczątkowana niniejszą rozprawą dyskusja wniesie nowe elementy, pozwalające w sposób doskonalszy przeprowadzić analizę tak znikomych przecież przekazów źródłowych i materialnych, które przetrwały do naszych czasów. Badania architektoniczne mogą przyczynić się do udowodnienia wielu hipotez i wyjaśnienia niejasnych problemów.

Zamek kórnicki, od przeszło stu lat ośrodek badań historii i literatury krajowej, posiada własną historię i ewolucję form architektury, których studiowanie jest ze wszech miar godne uwagi.